

PROTOKÓŁ Nr XLVII/17
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Mieroszowa
w dniu 15 listopada 2017 r.
w Urzędzie Miejskim w Mieroszowie

Godzina rozpoczęcia: 13 : 00

Godzina zakończenia: 17 : 50

Ad. 1. Otwarcia sesji nadzwyczajnej dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa - Pani Maria Chmielnicka informując, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Mieroszowa. Stwierdziła, że na stan 15 Radnych Rady Miejskiej obecnych jest 13 Radnych, czyli ustawowa większość do podejmowania prawomocnych uchwały.

Lista obecności stanowi załącznik Nr **1a** do niniejszego protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr **1b** do niniejszego protokołu

Pani Przewodnicząca powitała zaproszonych gości :

- **Burmistrza Mieroszowa – Pana Marcina Raczyńskiego,**
- **Z-cę Burmistrza – Pana Rafała Dzimirę,**
- **Skarbnik Gminy – Panią Iwonę Wojciechowską – Zatorską.**

Ad.2.Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad i poddała go pod głosowanie :

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.
4. Zakończenie obrad.

Porządek obrad został przyjęty 13 głosami "za" (jednogłośnie).

Ad.3. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zwolnień

z podatku od nieruchomości omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Na nadzwyczajną sesję Rady przybył Radny – Pan Wojciech Oleszkiewicz. Stan obecnych Radnych: 14.

W związku z obecną sytuacją, w której znajduje się gmina **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem, czy do momentu dopracowania nowej uchwały można się wstrzymać z uchwaleniem nowej. Mam dużo wątpliwości, pytań i myślę, że tutaj pośpiech nie jest wskazany. Jak to wygląda, jeśli chodzi o czas, w jakim się znajdujemy. To musi być uchwała prawdopodobnie na koniec roku, żeby w przyszłym roku już te ulgi zafunkcjonowały. Więc, do kiedy musielibyśmy podjąć nową uchwałę. Jeśli chodzi o procedurę uchylenia i uchwalenia nowej, czy nie moglibyśmy na zasadzie konsensusu uchwalić takiej uchwały, żebyśmy mieli czas żeby na Komisji o niej podyskutować i np. w grudniu ją podjąć? Jak to się ma do porządku prawnego, który już wszedł w życie w gminie Mieroszów w czerwcu i do możliwości skorzystania z tej uchwały, która jest w obiegu prawnym dopóki jej nie uchylimy? Czy prawnicy ustosunkowali się do takiej sytuacji, gdy uchylamy tamtą uchwałę, a w międzyczasie wpłynął do nas wniosek o skorzystanie z tych zapisów funkcjonującej uchwały. Bardzo bym prosiła o powiedzenie, jak to wygląda z punktu widzenia formalno - prawnego.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że jeśli chodzi o ostatnie zagadnienie, to ta uchwała cały czas funkcjonuje do czasu uprawomocnienia tej uchwały, którą dzisiaj podejmujemy. Uchylając tę uchwałę w całości poprzednią, która daje możliwości już istniejącym inwestorom i nie uchwalenie tej uchwały z zapisami tymi, o których tutaj mowa. Czyli, tacy którzy nigdy wcześniej nie prowadzili działalności gospodarczej, albo tacy, którzy są napływowi. Pani też pytała o to, że jeżeli np. spółka Sanatoria Dolnośląskie sprzeda obiekt „Marysienka” co się już stało, to czy nowy inwestor inwestujący np. hotel, czy w cokolwiek innego będzie zwolniony z

podatku. Te zapisy mówią o tym, że będzie, dlatego że jest nowym podmiotem. Jestem po trzeciej rozmowie z nowym inwestorem, które de facto został zmuszony tutaj tymi zmianami. Pytał właśnie o tę uchwałę, przecież on nie musi wiedzieć, że poprzednia uchwała obejmowała go, a nie obejmowała tego co teraz traci. Tutaj się obawiam, że jeżeli my zaczniemy procedować nad inną uchwałą i przyjmujemy ją, to będzie styczeń – luty, może marzec i może się okazać, że stracimy tego inwestora. Założenie dotyczy też tego, że jeżeli uchylimy w całości teraz tą uchwałę to rzeczywiście to zagrożenie, którego ja się najbardziej obawiam. Czyli, że następne podmioty skorzystają z tej uchwały to będzie tylko w tym okresie, kiedy ona się nie uprawomocni. Nie uprawomocni się uchylenie tej uchwały, a jak długo to trwa to nie wiem.

Wniosek dla nas jest ważący, czyli jeżeli my teraz uchylimy tą uchwałę, ale ktoś jeszcze w trakcie jej wygasania złoży wniosek, to też będzie się załapywał na poprzednią uchwałę i tutaj nie ma co do tego wątpliwości.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz poinformowała, że ma wrażenie, że są to działania w pośpiechu i pewnych rzeczy można nie przewidzieć. Mam do samej siebie pretensje o to, że w tym, że ktoś analizował i uzasadniał moim zdaniem takie bardzo słuszne kierunki rozwoju gminy, czy przedsiębiorczości w gminie, nie byłam na tyle wnikliwa, czy może nie poszła ta dyskusja w tym kierunku, żeby pewne rzeczy jeszcze bardziej dopracować dlatego wydaje mi się, że ten kasus Cameli nie miałby miejsca u nas w gminie, gdybyśmy zastosowali takie przepisy, które funkcjonują w większości tego typu uchwał. Prawdopodobnie ten kasus nie miałby miejsca, gdybyśmy mieli taki zapis, że dotyczy to nowych inwestycji, ale nie rozpoczętych przed momentem wejścia w życie uchwały. Nie dotyczy przedsiębiorców, którzy już mają tę halę. Tak to funkcjonuje w Polsce, na świecie. Na pewno nie byłoby takiej sytuacji, że przedsiębiorca, który wcześniej rozpoczął inwestycje i tak planował, tak jak Pan Burmistrz mówi uruchomienie tego itd. Bardzo dobrze, że po tej uchwale Camela zaczęła dobudowywać halę. Obawiam się, że w tym momencie znowu działamy w pośpiechu, jeśli jest taka możliwość, to może warto by było do grudnia poczekać. Może warto zwołać dodatkową Komisję w tej sprawie bo

uwazam, że to jest ważna uchwała i ona nie powinna być na rok, czy pół roku. Powinniśmy już ją tak dopracować, żeby rzeczywiście pomyśleć o rozwoju tej gminy bo nam się skończą pieniądze zewnętrzne i będziemy bazować na tych przedsiębiorstwach i na tych m.in. podatkach, które wpływają bądź nie.

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady, **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** odpowiedział, że jedynym zagrożeniem jest to, że to nie chodzi o to, że nowi inwestorzy nie przyjdą. Poczekajmy te dwa miesiące, jeżeli się nie śpieszy. Chodzi o to, że za chwilę się okaże, że mamy następne wnioski i już nie będzie to 130 000 zł w skali dwóch lat z jednego podmiotu, tylko np. będzie to 250 000 z czterech podmiotów. Nie stać nas na to. To była bardzo ważna uchwała, dlatego była tak długo procedowana. Innym zagadnieniem jest to, że wprowadza się w błąd Radę Miejską, Burmistrza, Obsługę Prawną i po prostu robi się swoją ścieżkę administracyjną, która jak się okazuje przyniosła to co przyniosła. Wszyscy myśleliśmy i byłem przekonany, że jesteśmy zabezpieczeni po tym całym półrocznym konsultowaniu się z członkiem grupy inicjatywnej, jeżeli chodzi o uchwałę.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Radny – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że był pomysłodawcą, aby podjąć taką uchwałę. Chciałem przypomnieć, że ta inicjatywa nie wzięła się znikąd. W tamtej kadencji Pani Justyna Pichowicz zgłosiła taki wniosek do tamtejszego Burmistrza i Skarbnikiem był kto inny i nie było żadnego odzewu z tego co pamiętam, żeby cokolwiek zrobić. Procedowanie tej uchwały rozpoczęliśmy w listopadzie 2016 r., 26 grudnia 2016 roku ta uchwała była już gotowa. Później zaczęła się cała procedura odnośnie radców prawnych, UOKiK-u, Regionalnej Izby Obrachunkowej. Potem zaczął się problem z Radczyniami Prawnymi; to nie trwało tak długo z niczyjej winy. Te maile do radczyń prawnych, 27.01.2017 w sprawie tej uchwały, 7.03.2017,

8.03.2017, 10.03.2017, 14.03.2017, 27.04.2017. Ja prosiłem, żeby się radczynie ustosunkowały do projektu tej uchwały. Oczywiście dostaliśmy różne odpowiedzi, chodziło też o kropki, przecinki w poszczególnych zdaniach i wszystko jest w dokumentacji. Później przeglądając wszystkie te za i przeciw, chciałem przypomnieć, że Pan kiedyś powiedział mi, że protokół z sesji to nie jest dokument a teraz go Pan czyta, to ja też przeczytałem. 27.07.2017 Urząd Miejski zwrócił się do Pana z wątpliwościami to trzeba było tę uchwałę poprawić. 27.07.2017 Pan Liczbiński zwrócił się do Pana, że skoro ma Pan wątpliwości co do tej uchwały to żeby Pan ją poprawił. Pan tutaj zarzucił, że było 4 miesiące ciszy, od 27.07.2017 nic Pan nie zrobił. Teraz się Pan zorientował przy uchwalaniu budżetu, że w gminie potrzebne są pieniądze no i zaczęła się sprawa. Ja byłem w piątek w Cameli, rozmawiałem z Panem Brzęckim i nie wiem o który poniedziałek Panu chodzi, bo jeśli chodzi o tamten poniedziałek to jeszcze żadnego wniosku nie złożyli. Szkoda, że ich tu nie ma, a powinni być. Państwo może nie wiecie, ale trzy dni temu ja w sposób chamski zostałem zaatakowany razem z Panią Przewodniczącą. Nie wiem jak się Pani Przewodnicząca odniesie w stosunku prawnym, ja jestem przyzwyczajony do takiego traktowania. Zostałem posądzony, że nasza grupa lobbuje na rzecz Cameli, no to wtedy powiedziałem, żeby Pan Burmistrz zgłosił to do prokuratury. Ja sobie nie pozwolę na atakowanie ze strony Pana Burmistrza, ja jestem przyzwyczajony, ale Panią Przewodniczącą Rady też Pan zaatakował. Powstała taka uchwała, ona jest może lepsza, ale taką uchwałę jest ciężko przyszykować; kto to robił, to może wie. Przy zdecydowanym radcy prawnym to ta uchwała powinna być uchwalona na końcu stycznia, a nie 27 kwietnia po raz 6 zwracaliśmy się o naniesienie jakichkolwiek uwag. Jeszcze na koniec chciałem powiedzieć, że jeśli Camela zyska na tym, jeśli już ta uchwała jak Pan twierdzi, przyniesie użytek Cameli, to gdzie ta Camela się znajduje, na księżycu? Przecież to jest firma gminna, która istnieje tutaj od 60 lat.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że intencją tych uchwał jest ściąganie nowych inwestycji. Nowe inwestycje mogą tworzyć nowi inwestorzy, bądź inwestorzy działający na terenie naszej gminy. Aktualnie w przypadku Cameli, mamy sytuację

taką, że inwestorem jest firma, która od dziesiątek lat działa na terenie naszej gminy i chwala im za to, że przenieśli całą swoją działalność gospodarczą na teren naszej gminy. To, że akurat w międzyczasie uchwaliliśmy taką uchwałę, która w przypadku realizacji nowych inwestycji pozwala na zwolnienie tych obiektów z podatku od nieruchomości, taka była intencja. W momencie kiedy Pan mówił, że zmieniamy plan zagospodarowania dla Cameli, to ja byłem przekonany, że ta inwestycja dopiero się zaczyna bo jesteśmy na etapie planu. Dziwię się tym bardziej, że Pan Burmistrz nie siedział w naszych głowach i nie wie, jakie my mieliśmy intencje; bo jakie mieliśmy intencje to my wiemy. Chcieliśmy ściągnąć do Mieroszowa nowe inwestycje i to jest główny cel. Nie nowych inwestorów i tak jak powiedziałem, nowe inwestycje mogą być realizowane przez inwestorów wewnętrznych, bądź nowych zewnętrznych. Natomiast idąc do meritum, przedstawiliśmy państwu stanowisko naszego Klubu odnośnie uchwały, którą Pan Burmistrz przedstawił nam na dzisiejszą sesję. Jest to poprzednia wersja uchwały, która dlatego została przez nas zmieniona, gdyż właśnie nie zabezpieczała interesów m.in. gminy i miała błędy formalne i merytoryczne.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że 3.11.17 w piątek zgłoszenie zostało złożone, a w poniedziałek pojawiło się na moim biurku.

Przewodniczący Klubu Radnych „Niezależni” - Pan Mariusz Liczbiński odczytał stanowisko Klubu w sprawie projektu uchwały dotyczącej zwolnień z podatku z nieruchomości, które stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Odnosząc się do odczytanego stanowiska Klubu **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że jeżeli coś zostało nazwane „zwolnieniem z podatku” to nie znaczy, że to się nie mogło nazywać np. zwolnienie przedsiębiorcy z podatku od nieruchomości. To chodziło o przedsiębiorców, żeby ich zwolnić z podatku a nie zwalnianie nieruchomości. Jeżeli chodzi o tą uchwałę, to w chwili obecnej są pewne realne zagrożenia. Jest to bardzo ważna uchwała, która miała za zadanie przyciągnąć nowe

inwestycje i nowych inwestorów. Inwestycje, a nie zwolnienie nieruchomości z podatku; ja się z tym nie zgadzam. Są zagrożenia tego typu, że możemy stracić inwestora, który jest zainteresowany, jeżeli uchwałę uchylimy w całości. Natomiast, wydaje mi się, że jeżeli tutaj wnioskodawcy bardzo krwawo rozprawiają się ze swoim własnym projektem, to może warto uchylić uchwałę w całości. Będzie to zły znak dla potencjalnych inwestorów. Natomiast, jeżeli byśmy przyjęli zmiany dotyczące tej uchwały, gdzie jedynym zagrożeniem jest zastosowanie rzekomo optymalizacji podatkowej. Ja bym bardzo prosił, żebyśmy jednak wrócili do poprzedniego stanu, zlikwidowali podstawowe zagrożenia, które mam tutaj wypisane. Możliwe skutki zastosowania uchwały, mam tutaj kilka punktów i one mówią wprost, jakie mogą być utracone korzyści. Jeżeli my wiemy i sam przedsiębiorca mówi, że wie, że te podatki zostaną zapłacone bo już ma halę praktycznie wybudowaną, to my wiedząc, że one nie wpłyną to proszę nie mówić, że nie można nic stracić jeżeli się tego nie miało. Nie będę czytał tego wszystkiego, ale zagrożenia są. Uważam, że gorszym rozwiązaniem będzie zupełne wycofanie się z tej uchwały bo to będzie sygnał dla przedsiębiorców, że Rada popełniła jakiś błąd i w całości uchyliła. Uważam, że powinniśmy przyjąć tę uchwałę, która była pierwotnie, która uważam, że zabezpiecza interesy gminy bo ja mam zaufanie do pracowników merytorycznych, do prawników i wiem, że to było procedowane. Jeżeli, my w tym czasie, po uchwaleniu tej uchwały, która wcześniej była przedstawiona możemy zwołać komisję, na której będzie tylko i wyłącznie omawiana ta uchwała i na pewno wspólnie dojdziemy do konsensu dlatego, że jestem przekonany, że wszyscy jak tutaj siedzimy, chcemy żeby gmina Mieroszów się rozwijała, żebyśmy mieli nowych inwestorów, ale żeby nie było takiej sytuacji, że nagle mamy utratę wpływów, jeżeli chodzi o podatek. Dlatego, bardzo proszę i wnioskuję o to, żebyśmy jednak podjęli uchwałę zmieniającą, a nie wrzucali w ostatniej chwili uchwałę, która była po prostu skopiowana, wrzucona bez przemyślenia i konsultacji z naszymi prawnikami, bez konsultacji z naszymi pracownikami merytorycznymi. Była tylko wrzutką podpisaną przez prawnika, którego na pewno jedna z uchwał została w całości uchylona. Więc, bardzo proszę dzisiaj o podjęcie tej uchwały zmieniającej uchylając tamtą, a nie róbmy jakiegoś zabiegu dotyczącego

zupełnie zlikwidowania tej uchwały.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza, **Radny – Pan Dariusz Szmulik** powiedział, że były dwa projekty uchwały. Pierwszy projekt przygotowany przez Pana Ryszarda Gubernata i był naprawdę fajnym projektem i został przez nas zaakceptowany, również przez pracowników i nadzór prawny. Już wtedy mówiłem, że wnioskuję na Komisji ten projekt i Pan Mariusz Liczbiński dokona pewnych modyfikacji, wygładzenia. Ja wtedy powiedziałem tak, że wyrażam wątpliwości co do wyrównania tej nowej uchwały przedstawionej przez Pana Liczbińskiego. Wyraziłem swoje wielkie zaniepokojenie jako jeden z mniejszości Radnych, czy uchwalenie tej uchwały nie przyniesie uszczuplenia budżetu gminy. Usłyszałem, że nie będzie żadnego uszczuplenia. Było później głosowanie do drugiego projektu, 11 głosów było „za” i byłem jedynym Radnym, który głosował „przeciw”, mówiłem właśnie o tym, że są wielkie zagrożenia, że moim zdaniem będzie uszczuplenie budżetu gminy. Wpływa wniosek, przez dwa lata bo oczywiście to jeszcze wszystko jest procedowane 125 000 zł. Ja tylko przypomnę, co również mówiłem o podniesieniu podatku o 0,7%. Mamy tyle potrzeb w gminie Mieroszów i wtedy również powiedziałem, że moim zdaniem są to działania, które są na niekorzyść gminy. Mówiłem również, że odniosłem wrażenie, że ta sprawa ma zupełnie inny wymiar. Niestety nie siedzimy w głowach Pana Liczbińskiego, nie znamy tych intencji; ja bym chciał je po prostu poznać, bo do tej pory ja ich nie znam. Uważam, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd, bo to co przygotował Pan Gubernat było jak najbardziej zasadne i ta właśnie uchwała zabezpieczała interesy gminy i budżetu gminy Mieroszów.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że ma wątpliwości czy uchwała, która miałaby być dziś przyjęta. Rozumiem, że ona nawiązuje do treści tej pierwszej uchwały, która została skonsultowana z UOKiK-iem i innymi instytucjami. Natomiast, tak naprawdę sytuacja, która zaistniała w gminie tzn. my byliśmy zbyt mało czujni i w uchwale nie określiliśmy w definicji co to znaczy nowa inwestycja na tyle precyzyjnie, żeby rzeczywiście uniknąć sytuacji, kiedy już

jakaś inwestycja się toczy. Tak naprawdę my uznajemy ją za nową tylko dlatego, że ona została oddana do użytkowania. To może doprowadzić do tego, że jeżeli pojawiają się kolejne, jeszcze bardziej korzystne dla przedsiębiorcy przepisy, to on może wstrzymać do oddania do użytkowania. W tym momencie podejmując nową uchwałę, gdzie tak naprawdę nie zmienia się zupełnie ta definicja. Zmienia się to, że my ograniczamy stosowanie tych zwolnień od podatku do podmiotów działających na obszarze gminy, którzy tu działali, albo którzy wcześniej działali, przestali działać. Uważam, że to jest dalej zbyt mało wystarczające, żeby uniknąć takich sytuacji. Proszę też zdawać sobie sprawę z tego, że jest to ważna uchwała i jeżeli mówimy o przedsiębiorcach to naprawdę skupmy się na treści i na tym, jakie są nasze intencje, jeśli chodzi o tą uchwałę. Nie wracajmy do tego co, kto powiedział bo to są rzeczy odsłuchiwane, protokołowane. Trzymajmy jakiś poziom merytoryczny. Prosiłabym również Panią skarbnik, aby odniosła się do tego, jak to może wyglądać, jeśli chodzi o kontakty z przedsiębiorcami tzn. na wprowadzaniu do porządku prawnego przepisów, które potem są zmieniane, a potem jeszcze doprecyzowane i nie jest to drobne doprecyzowanie. To jest zmiana zasad funkcjonowania tej uchwały, to jest znaczna zmiana. My wycinamy w tym momencie całą grupę potencjalnych przedsiębiorców z terenu gminy, a za chwilę doprecyzujemy to tak, że się okaże, że wycinamy całą grupę przedsiębiorców, którzy powiedzmy zamierzali, albo są w trakcie jakiejś procedury np. odkupienia nieruchomości. Też nie możemy tego wykluczyć, że ktoś już od roku jest przedsiębiorcą, który ma wolną halę w Mieroszowie z zamiarem rozpoczęcia tam działalności, wprowadzamy chaos w tym wszystkim. Bardzo bym prosiła, żebyśmy naprawdę popatrzyli na to jak na coś, co ma w tej gminie zafunkcjonować i nam ma pomóc. Oczywiście, ja też się zgadzam ze stwierdzeniem, że skoro nie było inwestycji, miejsc pracy, hala stała pusta to jest dla nas korzyść, po dwóch latach te podatki będą i trzeba myśleć długofalowo. Nie zgadzam się z tym podejściem, że to jest do końca uczciwe, że przedsiębiorca, który już miał wcześniej takie plany wykorzystuje w trakcie realizacji inwestycji coś co uważam, było trochę wybrakowane, bo nie było doprecyzowane na tyle, żeby zabezpieczyć się właśnie w takich sytuacjach. Uważam, że my się dalej nie zabezpieczymy do końca. Pan podaje swoje przykłady i kazusy

jakiś możliwych, różnych niebezpieczeństw, ale to można mnożyć. Dlatego te uchwały są często w gminach procedowane wieloma miesiącami i uzgadniane w ramach urzędu. To nie jest taka uchwała, że bierzemy uchwałę z innej gminy i kopiujemy. To wszystko zależy od uwarunkowań, od możliwości budżetu, od tego jakie mamy perspektywy. To powinno być analizowane pod kontem finansowym, prawnym i jakimś społecznym, najlepiej jakby to było konsultowane. U nas tak się stało, jak się stało; ja byłam inicjatorką tego, tak samo jak budżetu partycypacyjnego, nie było woli. Była to procedura, nie było odzewu po stronie gminy, zmieniali się skarbnicy, gmina jest obciążona i nie podejmuje wszystkich wyzwań, które rzucają radni. Ubolewam, bo niektóre są bardzo istotne. W końcu, jak gmina podejmuje te wyzwania to jest na takiej zasadzie, że gmina robi swoje i ma swoje propozycje, a Radni którym się to nie podoba robią swoje. Dlatego doszło do tego, że wszyscy mieliśmy tą samą wolę; i Radni „Niezależni” i my, przegłosowaliśmy dlatego tą uchwałę, nie żeby udowodnić komuś, że Radni „Niezależni” zrobili fajny projekt, tylko dlatego, że chcielibyśmy, żeby ta gmina się rozwijała. Burmistrz też chciał, tylko w tej chwili znowu doprowadzamy do takiej sytuacji, że ja za chwilę będę się miała zastanawiać, czy ja jestem neutralna i się wstrzymuję bo tak naprawdę nie jestem przekonana, że ta nowa uchwała jest dobra i mam się ustawić po którejś stronie, czy Pan Radny ma rację i nawiązujemy do cytatów Pana Radnego, do jego pracy i jego uchwały, czy tamten Radny miał rację, czy Urząd ma rację. Skupmy się na tej uchwale i na jej zapisach. Bardzo proszę o to.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska powiedziała, że słuchając wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego złapała się na tym, że w jej toku myślenia były pewne nieścisłości. Chociażby ten przykład co Pani podała, że mogą powstawać spółki – córki od siebie odkupujące i tak naprawdę po raz pierwszy też otworzyłam oczy na to, że takie coś jest możliwe, prawnie zgodne. Nie jestem prawnikiem, żeby móc uszczelnić, żeby np. takie rzeczy nie miały miejsca. W prost powiem, że nie podoba mi się przykład Cameli, ja nie miałam pojęcia, że coś się rozbudowuje i że ktoś podciągnie się tak nie fajnie pod tą uchwałę, wykorzysta to. Gdzieś może rzeczywiście zabrakło tego zapisu, że nie dotyczy to czegoś, co już się

ma, tylko tego co wchodzi po tej uchwale. To jest takie moje odczucie i to mi się bardzo nie spodobało. Przyznam się, że jak zobaczyłam ten wniosek, to pomyślałam dlaczego tak się stało, że nikt nie pomyślał o tym wcześniej. Może to jest racja Pani Justyno, że byłoby inaczej, gdyby wszyscy nad tym pracowali, nie kłócąc się tylko opracowując punkt po punkcie, z naszymi radcami przepracowali, przedyskutowali i właśnie może wtedy otworzyli by sobie oczy. Ważne jest to, że te firmy, które się tutaj rozbudowywały, chociażby przykład Cameli, która ściągnęła cała na teren Mieroszowa z Wałbrzycha i jednocześnie, albo ludzie stamtąd tu przyjeżdżają i pracują, albo tubylcy otrzymują tu pracę. Może na tym trzeba by było się skupić i niech Radca powie jak to trzeba ogarnąć, żeby gmina na tym nie traciła. Nawet jeśli przedsiębiorca, który tu jest i dopóki będzie miał przyzwolenie, rozbuduje i my mamy tego świadomość, że on dwa lata będzie zwolniony, ale trzeciego roku zapłaci. To już zaistniało, czyli ktoś kto podejmuje wiedzę na temat tej uchwały, też nie wiem jak to zrobić, żeby go nie odstraszyć, zniechęcić. Przekonać do tego, żeby on jednak się garnał do tej gminy, chciał tu inwestować. Bo też i państwa nie jest taka intencja, żeby coś uchylić, coś odciąć, zrobić zamieszanie, a ja też nie bardzo wiem jak to prawnie ogarnąć, żeby kogoś nie wystraszyć.

Radna – Pani Maja Sadowy powiedziała, że automatyzacja podatkowa odnosiła się do konkretnego przykładu. Jest on o tyle istotny i ważny, że pokazuje w jakim zakresie ta uchwała, którą próbuje nam Pan tutaj zaproponować jest zupełnie nieszczelna. Mam takie wrażenie, że udajemy przed sobą jako Rada, że chcemy faktycznie kogoś zwolnić z podatku, a tak naprawdę nie chcemy. Jeżeli dzisiaj jest nam szkoda tego, że Camela będzie miała zwolnienia na 60 tys. zł rocznie bo wybudowała halę. Odpowiedzmy sobie na pytanie. Jeżeli chcemy stworzyć uchwałę, z której ktokolwiek będzie korzystał to prędzej, czy później pojawi się przedsiębiorca który będzie miał prawo do osiągnięcia czy wygenerowania tych oszczędności. Albo chcemy tego rozwoju gminy, chcemy przyciągać nowych inwestorów, albo nie chcemy. O ile zgódzę się z tym, bo przecież proces budowlany jest długotrwały, on się zaczyna pewnymi formalnościami, więc równie dobrze mogliśmy zmienić, czy zmodyfikować zapis zaproponowanej

przez nas uchwały ograniczając do inwestycji nowo rozpoczętych dopiero po dacie wejścia w życie uchwały. Żeśmy tego nie zrobili i teraz pytanie, czy to był błąd czy nie. Nie wiem, trudno rozsądzać, natomiast jedno trzeba powiedzieć, że Pan Burmistrz na samym początku stwierdził, że Urzędnicy w trakcie kiedy Camela się budowała wsadzili w to wiele wkładu i pomocy w to, żeby ta hala powstała. Ja nie miałam zielonego pojęcia o tym, że Camela wybudowała halę i teraz może nastąpi taka sytuacja, że z tego skorzystają. Ja uważam, że nie jest to złe. Wydaje mi się, że powinniśmy dbać o każdego przedsiębiorcę, a tym bardziej o takiego, który już na terenie naszej gminy istnieje, jest już czynnym płatnikiem podatku od nieruchomości dla nas. Natomiast, również można zadać państwu pytanie, skąd żeście państwo wiedzieli, a nie prawdą jest to i Pana uogólnienia o tym, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Wiedziałam z góry, jakie są założenia propozycji nowej uchwały, wiedziałam jakie zagrożenia niesie poprzedni projekt, zaproponowana dzisiaj treść uchwały. Dlatego, proszę nie stosować tych uogólnień bo to nie do końca tak jest. Wystarczyło uszczelnić uchwałę, ale pytanie czy byłoby to uczciwe wobec przedsiębiorcy, który w obecnej sytuacji ma prawo do tego. Każdy z osobna, we własnym sumieniu musi sobie odpowiedzieć na to pytanie.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński poinformował o założeniu uchwały, która działa. W końcu, u nas przedsiębiorcy korzystają ze zwolnień. Znalazł się jeszcze przedsiębiorca, który chce skorzystać i mamy z tym problem. Ja rozumiem, że tak jak tutaj zostało powiedziane, że mogliśmy to doprecyzować. Nie zostało to doprecyzowane, pomimo że w trakcie sesji i komisji odpowiadałem na mnóstwo pytań z państwa strony. Generalnie, jeżeli chodzi o te zagrożenia na przyszłość, to one są związane z etapowaniem, czy z realizacją inwestycji. Pytanie ile tych korzyści, które już się zaczęły i ewentualnie o nich wiemy, jest na dzień dzisiejszy. Czy to jest jedyna Camela, czy jest ich więcej, nie wiemy, ale debatujemy cały czas nie wiadomo nad czym. Może to jest ta jedyna Camela, która rzeczywiście skorzystała. Natomiast, z punktu widzenia funkcjonowania tej uchwały, na przyszłość już nie ma żadnych zagrożeń bo inwestycje, które się rozpoczną albo dzisiaj, albo jutro, albo za miesiąc,

albo za rok; czyli w momencie jej obowiązywania i będą przysługiwały zwolnienia tym podmiotom z tytułu podatku od nieruchomości za te inwestycje. To mam właśnie na myśli, że ta uchwała funkcjonuje i działa. Zadaćcie sobie też państwo jedno pytanie, nawet jak ją zmienimy dzisiaj z datą obowiązywania wstecz, to czy to w ogóle jest zgodne z prawem? Druga sprawa, jeżeli uchwałę dzisiaj zmienimy to czy wniosek Cameli na stan fizyczny, praktyczny, prawny, złożony w tym tygodniu będzie nie ważny? Nie, będzie ważny. Czy Cameli będzie przysługiwało nadal prawo do zwolnienia? Będzie jej przysługiwało to prawo i jeżeli jej tego nie damy to pójdzie do sądu. Taka jest w tej chwili prawda i stan faktyczny, stan prawny na dzień dzisiejszy. Więc, ja nie rozumiem po co mamy teraz cokolwiek zmieniać, uszczelniać w tej uchwale, skoro ona już działa.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz poinformowała, że chciałaby potwierdzić jeśli chodzi o te intencje. Albo mówimy o tym, że czegoś jednak nie przewidzieliśmy i warto to uszczelnić, albo mówimy o tym, że to było przemyślane i generalnie zgadzamy się na to, że tego typu ruchy wpisują się w nasze intencje. Ja stoję na stanowisku, że to nie była moja intencja aby zwolnić z podatku od nieruchomości podmioty, które spełnią jakieś określone wymagania. Tylko intencją było zwolnienie z podatku od nieruchomości podmioty, które dzięki naszej uchwale podejmą nowe inwestycje. To miał być impuls dla nowych inwestycji. Można zastosować taką uchwałę tak jak to funkcjonuje w Wałbrzychu, że zwalnia się z podatku od nieruchomości, albo obniża się podatek od nieruchomości dla wszystkich np. w jakiejś strefie działającej, albo dla wszystkich, którzy tam prowadzą określony rodzaj działalności. Ja to też proponowałam i też nie była podjęta dyskusja w gminie. Chodziło o turystyczne, gastronomiczne usługi, żeby pobudzić, rozwinąć, dać oddech tym, którzy już funkcjonują. Natomiast, teraz mówimy o uchwale, która w moim odczuciu i w tym o czym rozmawialiśmy, miała zainicjować nowy rozdział w gminie, że dajemy sygnał na zewnątrz, czy naszym funkcjonującym przedsiębiorcom, że wychodzimy im na wprost i dajemy sygnał, że warto tu zainwestować; bo jak zainwestują to ich zwolnimy. Nie powinniśmy tak dyskutować, że o konkretnym

przykładzie mówimy w tak negatywnym aspekcie. Nie chcę urazić Cameli, bo oni po prostu korzystają z prawa, które uchwaliliśmy. To jest nasza wina, uważam też, że również duża wina urzędu. Jeżeli, ktoś zgadza się z tym, że nie takie były intencje; bo jeżeli miał takie intencje to okej, rozumiem. Natomiast, nie takie były intencje moje jak i Urzędu. To jest po naszej stronie wina, a nie przedsiębiorcy; że żeśmy tego typu sytuacji. Tym bardziej urząd miał tą świadomość, być może nie było tej czynności bo myśmy się skupili na czymś innym; to moje bardziej, to moje, tamto jest lepsze, fajniejsze, wszystko zanegujmy co do tej pory było. Ta uchwała może doprowadzić do tego samego, negujemy tą, która została przyjęta i nie wiadomo o czym w tej chwili dyskutujemy.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Mai Sadowej, **Radny – Pan Dariusz Szmulik** powiedział, że wszyscy wiedzieli, że hala jest budowana. Kiedy panowie z zarządu przyszli tutaj, jak było procedowane po podniesieniu podatku o 0,1 % to sam Pan Burmistrz powiedział tutaj, że taka hala istnieje, że jest zbudowana i że ona już stoi. Więc tak było i to jest wszystko nagrane. Ja jeszcze pamiętam pytanie Pana Maciejewskiego, które mi osobiście zadał odnośnie tej hali : czy już ta hala, która istnieje również będzie objęta tymi zapisami ? Wszyscy mamy dobre intencje, tylko jak mówię, mnie bardzo zaniepokoiło to, że te przepisy, które zostały zmienione z tej pierwotnej uchwały, którą przedstawił tutaj Radny – Pan Ryszard Gubernat zostały zmodyfikowane i tylko tyle. Jak najbardziej ci przedsiębiorcy muszą mieć jasny sygnał, że w gminie Mieroszów będą mile widziani i będziemy robić wszystko, aby u nas rozwijali swoją działalność nie tylko gospodarczą, jakąkolwiek inną aby naprawić podatki, a mnie przede wszystkim chodzi o budżet gminy, a dopiero później jest reszta.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, żeby wszyscy pamiętali o jednej intencji, która przyświecała tej uchwale. Podejrzewam, że była dokładnie taka sama intencja w poprzedniej kadencji. Pamiętam dokładnie o co chodziło, ten impuls: sprowadźmy nowych inwestorów na teren naszej gminy. Ja rozumiem, że można było to uszczelnić w ten sposób, że jeżeli już istniejący inwestor

czy przedsiębiorca i jeszcze dodając do tego wskaźnik nowo zatrudnionych osób, bo nowo wybudowana hala jakiegokolwiek przedsiębiorcy, zakładam, że przyniesie nowe miejsca pracy. Przecież o to nam chodzi. Nowe podatki mogą poczekać dwa lata. Natomiast, na chwilę obecną nie wiemy ile mamy już rozpoczętych inwestycji i nie mając tej wiedzy w chwili obecnej, ja w trybie pilnym poprosiłem o zwołanie tej sesji, żeby zapobiec dalszym wykorzystywaniem tej uchwały do celów, które w ogóle nie były intencją ani Rady, ani Burmistrza, ani nikogo innego. Jeżeli ta uchwała wprowadzona w czerwcu była intencją do tego, aby tego typu rzeczy się zadziały to ja się na to nie zgadzam i dla mnie to jest bardzo niezrozumiałe. Coś co my wiemy, że będzie wpływem do budżetu, to my się pozbawiamy wpływu do budżetu od czegoś, co już jest wbudowane. Jeżeli ja wysyłam zapytanie, swoje wątpliwości do osób, które były inicjatorami tej zmienionej wersji i ja nie dostaję odpowiedzi. Ja nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego nie ustosunkował się Pan teraz, jak ja zwołuję sesję, po wpłynięciu pierwszego wniosku którego się nikt nie spodziewał bo nie to było intencją. Pan ma wątpliwości co do tego, że w trybie pilnym ja proszę o zmianę uchwały, która wiem, że była procedowana i była uzgadniana przez pracowników i radców prawnych; ona może mieć wady, na których się nikt nie skupił. Pomijam, że ta uchwała też mi się wydaje, że w niefortunnym momencie była na Komisji omawiana, bo to była Komisja, na której było omawiane zatwierdzenie sprawozdania finansowego. Uważam, że taka uchwała powinna być procedowana na specjalnie zwołanej Komisji i wtedy siedźmy godzinami z pracownikami merytorycznymi, z radcami prawnymi i spróbujemy ustalić jakie mogą być zagrożenia i wychwyćmy je teraz. Popatrzmy, jakie są inne uchwały w większych miastach, jakie są w podobnej wielkości gminach tego typu przyjęte uchwały i tak to powinno wyglądać; nie nie na zasadzie kopiuj/wklej. Przedkładamy, bierzemy swojego radcę prawnego i na Komisji, która trwa kilka godzin, na samym końcu jest procedowana tego typu uchwała. Uważam, że została zupełnie zmieniona cała idea uchwały o której myśleliśmy, że jest procedowana. Jeżeli Pani Sadowy mówi, że ta uchwała, którą sami państwo zaproponowali jako Klub Radnych, ale z tą różnicą, że była ona też uzgadniana i konsultowana przez pracowników merytorycznych Urzędu Miejskiego, jeżeli ona ma nieszczelności, to ja chciałem Panią poinformować,

że to co przedstawiliście na sesji w czerwcu, to już te nieszczelności fizycznie się pojawiły, mówiące o tym, że już istniejąca inwestycja rozbudowania zakładu będzie zwolniona z podatku i po prostu my będziemy mieli utracony podatek. To jest ta nieszczelność o której nikt nie myślał. Ja jestem przekonany, że gdyby podczas tej Komisji większość z państwa wiedziała, że stanie się taka sytuacja, że będziemy mieć w budżecie w ciągu dwóch lat mniej o 120 000, to podejrzewam, że byście się państwo z tym nie zgodzili. Padają na to pytania: a ile z tego będzie więcej miejsc pracy, czy będzie nowe zatrudnienie itd. Więc ja jestem tego zdania, że powinny być zabezpieczenia mówiące o tym, że to ma przynosić nowe miejsca pracy, że tu mają być korzyści naprawdę dla mieszkańców gminy i dla rozwoju gminy. Natomiast uchwała, którą ja wprowadzam w obrót prawny dlatego, że uważam, że ona jest o wiele lepsza jeżeli chodzi o szczelność. W obowiązującej uchwale nie zostało zabezpieczone i ja Pani tłumaczę, Pani Sadowy, że te nieszczelności potencjalne z tej uchwały są dużo mniejsze, niż z tej uchwały, która została wrzucona pod obrady z pominięciem Radców Prawnych Urzędu Miejskiego oraz pracowników merytorycznych. Ja wiedząc jakie zagrożenia niesie za sobą potencjalna możliwość utraty wpływów do budżetu nie wyobrażam sobie, żeby ta uchwała dalej funkcjonowała. Czym innym jest naprawdę wychwycenie sytuacji, że gdzieś, ktoś mógłby stworzyć spółkę – córkę itd. jest łatwiejsze niż tak naprawdę przedstawienie uchwały, w której jest wprost napisane: masz halę na ukończeniu, zgłaszasz ją i jesteś zwolniony z podatku; tak to by wyglądało. Teraz państwo powinni się zastanowić, mając wiedzę taką, że ja prowadzę rozmowę z inwestorem i można tą uchwałę uchylić w całości, będzie to zły sygnał. Ja będę musiał rozmawiać o tym, że jest pewna wada, którą założmy Rada Miejska zauważyła i chciała ją naprawić. Natomiast, Pan jako inwestor nie straci bo założmy do grudnia/stycznia będzie to uchwalone, więc zadaję pytanie czy jest Pan w stanie poczekać. Chciałbym, żeby ten inwestor, niezależnie od tego czy powie za dwa-trzy tygodnie, że niezależnie od zmian w uchwale, on i tak nie da rady tego tutaj zainwestować to ja czekam na odpowiedź. Albo państwo podejmą taką uchwałę, o którą ja teraz proszę. Chyba Pan nie oczekuje od Urzędu Miejskiego, że w ciągu trzech dni my przygotujemy uchwałę zabezpieczającą wszystkie możliwości. Dlatego,

podjąłem decyzję żeby przedstawić uchwałę, która jest na pewno sprawdzona przez pracowników merytorycznych Urzędu Miejskiego, jest sprawdzona przez prawników oraz urzędników merytorycznych. Teraz do państwa należy decyzja, czy chcieliby państwo uchylić w całości czy zostawić. Proszę mi powiedzieć, kto weźmie na siebie odpowiedzialność związaną z tym, że ja w poniedziałek na biurku będę miał kolejny wniosek. Zwracając się do Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego Burmistrz powiedział : tak zwane rozproszenie odpowiedzialności jest tutaj dość karkołomnym zadaniem, bo Pan jest wnioskodawcom. Gdyby Pan miał to zadanie przed sobą to by się Pan zastanawiał nad tym, w jaki sposób ten budżet wykonać. Jeżeli Pan zakłada, że będzie miał Pan większe wpływy z podatku, to by się Pan też zastanawiał jak tą sytuację uratować i nie dopuścić do kolejnych tego typu zdarzeń, bo chyba już ustaliliśmy, że nie było intencją to, żeby już istniejące obiekty zwalniać z podatku. Moim zadaniem jest zabezpieczenie budżetu, który muszę wykonać. Państwo uchwalają budżet, a ja go muszę wykonać i zastanawiam się, bo bardzo łatwo jest Panu Liczbińskiemu, czy Panu Gubernatowi, czy Pani Sadowy pohukiwać, że nie został zrealizowany plan dotyczący sprzedaży majątku, to jest bardzo łatwo powiedzieć. Ale jeżeli ja mam wątpliwości, że właśnie w ten sposób to się odbywa, że my mamy utracony podatek. Bardzo proszę państwa, jako Radnych, żeby podjąć dzisiaj decyzję nie co do kształtu uchwały, tylko czy zostawiają państwo tak jak jest - czyli, większość z państwa jest przeciwna zmianom i zostawiamy tak jak to wygląda i ja czekam na kolejne wnioski. Nie ma zabezpieczenia mówiącego o tym, że ktoś może skorzystać z podatku w tej uchwale przedstawionej przez Pana Liczbińskiego. Dwa lata będzie prowadził działalność gospodarczą korzystając ze zwolnienia z podatku i potem zwija interes i koniec. Ta uchwała już funkcjonująca nie zabezpiecza tego.

Burmistrz Mieroszowa przedstawił możliwe skutki zastosowania tej uchwały stanowiące załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 10 minut przerwy.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że to nie jest ani jego wniosek, ani jego błąd, jest to uchwała Rady Miejskiej, a inicjatorem tych dwóch uchwał jest Klub Radnych „Niezależni”. Tak jak na początku wspominałem, mając na biurku wniosek jednego z przedsiębiorców, którego chyba nikt się nie spodziewał, bo dziś nie otrzymałem informacji czy Radny – Pan Mariusz Liczbiński i jego koledzy z Klubu Radnych „Niezależni” intencyjnie to złożyli, czy też nie, czy mieli świadomość, że też taka sytuacja zaistnieje, czy nie. Chciałem Państwu powiedzieć, że mogłem nie reagować w ogóle; taka była wola Rady Miejskiej. Natomiast, ja jestem wykonawcą budżetu i martwię się o to, czy ten budżet wykonam, czy też nie. Potem będzie wytykane Burmistrzowi nie to, że jednak na tle innych gmin sprzedaż majątku jest porównywalna, a może i nawet lepsza, tylko że jest taka a nie inna. Państwo rozliczając mnie i nie zatwierdzając sprawozdania finansowego, które wg według RIO było prawidłowe popełnili błąd i państwo się do tego nie przyznają. Państwo się nie przyznają do żadnego błędu. Wojewoda uchyla wasze uchwały w całości. Czasami sesje trwają 7 godzin i jako osoba, która jest według Pana tylko gościem, uczestniczę bo mi zależy na tym co się dzieje w gminie. Mogłem nie odnosić się w ogóle do tej uchwały, mogłem nie procedować, bo to zakrawa na coś nienormalnego, żeby Klub Radnych powoływał swojego prawnika, nie konsultował się z nikim i przedkładał swoje uchwały. Nie spotkałem się z czymś takim w żadnej gminie, więc jest to ewenement, nad którym warto się pochylić i zadać sobie proste pytanie, jaki jest w tym cel? Bez konsultacji, bez niczego swoje uchwały, a mamy dowody, że trzy z nich zostały uchylone. W związku z tym, że jest to uchwała, która dla mnie jest bardzo wiążąca, proszę uszanować to, że ja już teraz będę się tylko przysłuchiwał co państwo ustalą, dlatego, że jak widać moja inicjatywa i wskazywanie na błędy jednej i drugiej uchwały, nie jest brana pod uwagę. Chciałem po prostu przedstawić państwu uchwałę, która jest w mojej ocenie mniejszym złem. każda z tych uchwał przygotowana przez państwa jest zła, pomimo konsultacji z naszymi pracownikami. Natomiast, wybranie mniejszego zła to dwie opcje: albo będzie ta zmiana i będziemy potem procedowali nad kolejnymi zmianami, albo ta uchwała jest zupełnie uchylona. Nie wiem jaka jest w tym momencie procedura, czy trzeba zwoływać kolejną sesję, czy można

przegłosować poprzez wniosek formalny kolejny punkt; w którym będzie zupełne uchylene, czy też inny pomysł. Natomiast, ja byłem przekonany, że dziś bez żadnych przeszkód ta zmiana nastąpi tym bardziej, że wytłumaczyłem jakie są zagrożenia. Jeżeli, pojawiłyby się jakieś kolejne zagrożenia to bardzo proszę podjąć jakąkolwiek kolejną decyzję. Radny – Pan Mariusz Liczbiński jako wnioskodawca podpisany na uzasadnieniu ponosi największą odpowiedzialność za to, co się wydarzyło. Decyzja jest bardzo ważna bo tu chodzi o pieniądze, i nie o dwa złote, tylko o setki tysięcy złotych jak się okazuje.

Jeżeli Pan Radny ma jakieś zastrzeżenia do tego w jaki sposób zachowuje się Burmistrz, to proszę to w jakikolwiek sposób wyartykułować, podważyć moje argumenty a nie mówić, że Burmistrz jest tylko gościem. Nie życzę sobie tego i niech Pan się po protu opanuje bo znajduje się Pan na sesji Rady Miejskiej zwołanej na wniosek Burmistrza. Taka sesja również rządzi się swoimi prawami. Jedna uchwała była od Radnych „Niezależnych” i druga, więc niech z tego wybrną. Mnie się to nie podoba, że my tracimy pieniądze.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska powiedziała, że dopytywała państwa radnych „Niezależnych”, o intencje całej uchwały, która została złożona, żeby to ja mogła dobrze zrozumieć, biorąc pod uwagę budżet, który jest budowany na przyszłość, że mają intencję zwalniać również tych przedsiębiorców, którzy działają w gminie, jeżeli poszerzą swoją działalność o nowe grunty plus założymy postawienie nowych hal, nowych firm; czegoś czego do tej pory nie było, a stworzy i miejsca pracy, dodatkowy podatek i od nieruchomości czy od gruntu bez względu na to, czy ta działalność za trzy, cztery lata będzie prowadzona czy nie bo jakby gruntów przynależnych, temu który je zakupił, kto jest właścicielem. Druga sytuacja jest taka : pozwólmy przyjść nowemu przedsiębiorcy, stwórzmy mu warunki i zapewnimy, żeby chciał tu działać, na takich warunkach, żeby nie było, że on po dwóch latach się zwinie bo grunt pod nim zostanie zakupiony, ale jakby okoliczność tych miejsc pracy może zostanie zagrożona, czy też wpływy do budżetu w postaci udziałów w podatku dochodowym. Czy dobrze rozumiem, że państwu chodzi o jedno,

o drugie czy tylko o nowe? Pytam, bo to jest moja troska o budżet. Coś co nie uszczupli - powiedzmy jakieś dochody i to jest taka moja troska i stąd bardzo proszę abyście państwo tu się dogadali, żeby była jakaś szczelność tych państwa intencji bo one są dobre, tylko jakby się trochę rozjechały.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Mieroszowa, **Radna – Pani Maja Sadowy** powiedziała, że ani jedna ani druga uchwała czy projekt uchwały nie odnosi się do nowych miejsc pracy, o których Pan Burmistrz wspominał, tylko do nieruchomości. Myli Pan te pojęcia. Z jednej strony sam Pan przyznaje racje, że główne dochody naszego budżetu biorą się z podatku od nieruchomości, z drugiej strony teraz, w momencie w którym przestaje się to rozwiązanie zaimplementowane już decyzją rady Panu podobać w związku z wnioskiem Cameli. Zaczyna nam Pan mydlić oczy nowymi miejscami pracy itd. nie taka była intencja. Kolejny temat to stwierdzenia Pana, że mamy do Pana pretensje o niezrealizowane dochody, a przecież podatki to są właśnie dochody. Otóż Panie Burmistrzu, od trzech lat powtarzamy, że mamy do Pana pretensje o pompowanie dochodów z tytułu sprzedaży majątku; natomiast dochody podatkowe nie mają z tym nic wspólnego. Już dzisiaj na sesji mówiliśmy o tym, że dochody podatkowe o których tutaj mówimy, czyli te z których potencjalnie będzie zwolniona Camela to są dochody nowe, których wcześniej nigdy nie generowaliśmy. Pan Liczbiński w przerwie zwrócił uwagę na bardzo ważną kwestię, otóż może akurat stało się tak i dlatego Camela dzisiaj składa wniosek o zwolnienie z podatku, w ogóle generalnie stąpamy po bardzo kruchym gruncie. Chciałabym zwrócić państwu uwagę, że tematy podatkowe objęte są tajemnicą skarbową i w nawiązaniu do tego co wcześniej powiedział Radny Szmulik, że Pani Sadowy wiedziała, że Camela wybudowała halę. Owszem, może i halę wybudowała, o tym słyszeliśmy. Natomiast, prawda jest taka, że tajemnicą skarbową jest to, czy Camela płaciła za tą halę podatek, czy go nie płaciła. Dzisiaj od Pana Burmistrza dowiadujemy się, że nie płaciła bo złożyła wniosek o zwolnienie podatkowe. Przypomnę jeszcze w nawiązaniu, że debatując na temat hali należącej do Cameli, rozmawialiśmy w kontekście zmiany zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i nie rozstrzygaliśmy

na tamtej sesji kwestii podatkowych z tym związanych bo jak już państwu wspominałam są to tematy objęte tajemnicą skarbową. Może akurat ta uchwała, którą już podjęliśmy w czerwcu stała się dla Cameli impulsem do tego, żeby wystąpić o zgodę na użytkowanie bo rozumiem, że tutaj tego nie było skoro Pan Burmistrz twierdzi, że podatku nie płacili, a dzisiaj wystąpili o zwolnienie. Może akurat dzięki tej uchwale, występując o zwolnienie podatkowe już właśnie teraz mamy szansę za dwa lata wygenerować wymierne przychody. Może byłoby tak, że przez kolejne lata, nie mając tej uchwały Camela by do nas z tym tematem nie przyszła, albo wystarczyłby prosty zabieg, że tak powiem nie przekazania do użytkowania i nie byłoby żadnego podatku. Rozmawiamy o czymś, co tak naprawdę jest pewne, że ten podatek od hali wygenerujemy od dzisiaj za dwa lata. Z tego powinniśmy się cieszyć; uważam, że to jest wielki sukces, że będziemy mieli nowe podatki.

Pan powiedział jedną rzecz, która mnie utwierdziła w przekonaniu, a to są Pana słowa, że każda z naszych uchwał jest zła. Niestety, żebyśmy nie wiem co robili to nie jesteśmy w stanie zmienić Pana stanowiska. Nie zgodzę się z tym, że dzisiaj obradujemy na temat projektu Radnych „Niezależnych”. To już nie jest nasz projekt, myśmy projekt tej uchwały złożyli, ale w momencie, w którym zorientowaliśmy się, że jest obciążony tak wielkim zagrożeniem w trosce o dochody podatkowe, które już generujemy i mamy, które już Pani Skarbnik wlicza do budżetu gminy i właśnie dlatego wycofaliśmy się z tego projektu. Nie wiem z czego się to bierze i nie chcę wiedzieć, bo Pan próbuje za wszelką cenę zaimputować nam uchwałę, która może doprowadzić nasze już obecnie generowane dochody budżetu na skraj przepaści.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że przytyk mówiący o tym, że Burmistrz powiedział, że każda uchwała jest zła jest nieprawdą. Powiedziałem, że każda uchwała przedstawiona przez państwa i która była z państwa inicjatywą jako Klub Radnych „Niezależnych” zostały przez obiektywną instytucję, jaką jest Urząd Wojewódzki i jego prawnicy, w całości uchylone, wszystkie. Jak państwo, jak Radni wytłumaczą to, nie wiecie do końca jakie były wasze intencje, to jest pytanie retoryczne. Ja zadałem pytanie Radnemu - Panu Liczbińskiemu, czy jego

intencją było to żeby obiekt z którego ja liczyłem już na podatki, będzie zwolniony z tego podatku, czy to było intencją? Nie odpowiedział mi Pan na to pytanie. Możliwe, że nie; natomiast chciałem Pani powiedzieć, że proszę zobaczyć, ale w każdej Pani wypowiedzi jest jakieś przekłamanie, teraz ostatnią rzeczą jest informacja na temat tego, czy ktoś płaci podatek w ogóle, to jest tajemnica skarbową. Otóż nie Proszę Pani. Informacja dla Radnych, czy dla Burmistrza czy płaci podatek, czy też nie, nie jest tajemnicą skarbową. Tajemnicą skarbową jest ujawnienie kwot, które są wpłacane itd. trudno, żeby to było tajemnicą skarbową.

Burmistrz Mieroszowa poinformował, że opuszcza posiedzenie.

Radny – Pan Dariusz Szmulik poinformował, że ta uchwała posiada pewne luki i są zagrożenia, o których wcześniej wspominał. Niestety, to co zostało podjęte oraz wrzucone nie można tego cofnąć. Aczkolwiek jeszcze są pewne elementy prawne, które ewentualnie mogą dopuścić do cofnięcia pewnych decyzji. W dalszym ciągu odnoszę wrażenie, że sprawa ma inny wymiar niż ten, o którym myśmy tutaj mówili. Chciałbym wiedzieć, jakie były intencje, bo co do moich intencji to ja osobiście powiedziałem, że moją intencją było to, żeby dać szansę. Tutaj już padło pytanie od kolegi Radnego i o tym też nikt nie mówi na razie, jest cisza w tym temacie. Chciałem powiedzieć, że my również stoimy na straży budżetu. Myśmy ten budżet szczegółowo procedowali i to uszczuplenie przyniesie niestety brak tych wpływów,, jest to uszczuplenie i tak trzeba nazywać rzeczy po imieniu. Ja nie podpiszę się pod niczym i nie podniosę ręki, pod jakimkolwiek działaniem, które by miało wpływać na niekorzyść gminy Mieroszów, a szczególnie na budżet.

Radny – Pan Wojciech Oleszkiewicz zwrócił się z pytaniem, czy ten podatek był w projekcie budżetu.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska odpowiedziała, że jeśli coś wpływa w postaci wniosku o zwolnienie, to nie może być przyjęte do budżetu. Ani za ten rok, ani na przyszły.

Radna – Pani Maja Sadowy poinformowała, że ma wrażenie, że stoimy po dwóch stronach barykady. Cokolwiek byśmy sobie tutaj nie powiedzieli, to Pan Burmistrz w tym momencie, na rok przed kolejnymi wyborami jest nastawiony na to, żeby maksymalizować przychody budżetowe. Nie ma się co dziwić, bo prawda jest taka, że jest to ostatni rok jego obecnej kadencji. Więc, tak naprawdę z jego punktu widzenia, udzielanie jakiegokolwiek zwolnienia podatkowego, komukolwiek, czy to nowemu przedsiębiorcy, czy staremu będzie w jego przekonaniu pewnym uszczupleniem, potencjalnie możliwym do wygenerowania dochodów podatkowych. My natomiast jak siedzimy tutaj, nie powinniśmy się ograniczać ze swoimi potrzebami budżetu, czy interesu gminy w perspektywie krótkoterminowej do zakończenia przyszłego roku budżetowego tylko powinniśmy pomyśleć o przyszłości; a przyszłość to nie tylko rok 2018, a dalej. Więc, nawiązując do tego co już państwu powiedziałam; uważam, że powinniśmy się cieszyć z tego, że za dwa lata Camela zacznie nam spłacać po 60 000 zł rocznie podatku od nieruchomości od hali, którą przejmie do użytkowania już dzisiaj na mocy obecnie obowiązującej ustawy uchwały, będzie korzystała przez dwa lata ze zwolnienia. Tego podejrzewam nie zmienimy. Nawiązując do treści tego co próbują nam zaimputować Pan Burmistrz i Radny Szmulik; mianowicie tu padają pytania o intencje. Naszą intencją, jako Radnych „Niezależnych” było to, żeby za dwa lata generować większe niż dzisiaj przychody do budżetu z tytułu podatków od nieruchomości. Myślę, że to zostanie zrealizowane choćby na podstawie tego co dzisiaj widzimy po wniosku Cameli i intencja została zrealizowana. Naprawdę, nie postrzegajmy tego ruchu w podatku jako jakiegoś uszczuplenia naszego budżetu; budżet jeszcze nie powstał, a jak powstał. Pewnie nikt wcześniej nie zastanawiał się nad tym, że w tym budżecie będziemy mieli takie a nie inne dochody budżetowe z tytułu tego, czy innego podatku. Więc, tak naprawdę nie uszczupliliśmy dochodów. Na. Po prostu przez dwa lata, z tytułu tej konkretnej hali bo tak to jakoś odbieram, że Pan Burmistrz ma dyskomfort, wyliczył, że straciliśmy 120 000 zł. Nie, nie straciliśmy tych pieniędzy z tych dochodów, które już żeśmy mieli, tylko po prostu one przez kolejne dwa lata nie powiększą kwoty podatku od nieruchomości. Natomiast, w

trzecim roku faktycznie zacząć wpływać i ta intencja została zrealizowana, żeby od momentu uchwalenia, podjęcia uchwały była szansa na realne zwiększenie podatku od nieruchomości za sprawą nowo powstałych, czy oddanych do użytkowania nieruchomości.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zacytował par 3. projektu uchwały przedłożonego przez Burmistrza Mieroszowa oraz poinformował, że dla niego jest jasne i oczywiste, że jeśli ktoś by oddał 2 czerwca budynek do użytkowania i będzie on przeznaczony na działalność gospodarczą to skorzysta ze zwolnienia. Mało tego, Pan Szmulik wspomniał, że Pan Maciejewski zapytał o to i ja wtedy powiedziałem wprost: w świetle tak skonstruowanej uchwały Camela będzie mogła skorzystać ze zwolnienia z podatku od nieruchomości. Dzisiaj widzimy, że ta uchwała działa i funkcjonuje, Camela że tak powiem, przeciera szlaki. Może w trakcie swoich kontaktów biznesowych mówić, że u nas gmina jest przychylna nowym inwestycjom, otwiera się na przedsiębiorców i jesteśmy tego żywym przykładem, dowodem na to. Korzystajcie też z tego, zachęcamy was żebyście funkcjonowali i działali na terenie gminy Mieroszów. Natomiast, Pan Burmistrz wrzuca nam uchwałę, która robi jeszcze większą krzywdę całej gminie, o czym już tutaj wspomnieliśmy w jaki sposób, podaliśmy przykłady. Pamiętajcie państwo, że przedsiębiorca patrzy na optymalizację swoich zysków i miejcie to na uwadze. Jeśli przegłosujecie tą uchwałę, którą przedłożył tutaj Pan Burmistrz to w ciągu krótkiego okresu czasu może się okazać, że my w ogóle od największych nie będziemy mieli wpływu. Bo, jeżeli zakładam, ktoś tam ma i na szali leży 300 000 z tytułu podatku od nieruchomości rocznie to on z tego skorzysta. Bo założenie nowej spółki będzie go kosztowało 10 000 albo 15 000 i miejcie to na uwadze, naprawdę. To, że ja się może emocjonuję itd. to wynika z tego faktu, że za chwilę sami siebie wrzucimy na taką minę, że z tej sytuacji dopiero nie będzie wyjścia. Ja jestem zdania, że uchwała, która obowiązuje jest uchwałą dobrą, która funkcjonuje i która się sprawdza, co pokazuje, że po raz pierwszy od wielu lat przedsiębiorcy chcą z niej skorzystać. Jest prosta w stosowaniu, jej zapisy są zrozumiałe i po prostu działa.

Radny – Pan Tomasz Maciejewski poinformował, że sygnalizował wcześniej, że Camela może być objęta zwolnieniem. Słuchając teraz tego, że nikt z nas nie wiedział, że powstała hala, że jej nie ma to jestem zdumiony, po czym Pan Burmistrz mówi, że też nie wiedział, że jest hala. Z tego co sobie przypominam oboje państwo byliście na wizytacji w Cameli i każdy z nas wiedział, że taka hala powstała i nie wiem po co teraz zakłamujemy samych siebie, że tej hali nie było. Mariusz też sygnalizował, wszyscy wiedzieliśmy o tej hali, przecież to nie jest komórka, widać tą halę z daleka. Teraz nagle, nikt nie wiedział, że stoi hala. Chciałem powiedzieć, że nie będę uczestniczył w głosowaniu bo zaraz zostanie mi zarzucone, że jestem po stronie Cameli.

Radny – Pan Dariusz Szmulik powiedział, że jemu nie chodzi o halę. To jest tylko efekt tej uchwały, mnie chodzi o samą konstrukcję tej uchwały. Sami państwo przyznajecie, że ta uchwała niesie za sobą pewne zagrożenia. Tu nie chodzi o to, żeby przedsiębiorcom rzucać przysłowiowe kłody pod nogi, tylko tu chodzi o to, żeby podjąć takie warunki, żeby nie było wątpliwości. Państwo mówicie o tym, że zamiar, intencja została wykonana. To czyli, waszym interesem była tylko i wyłącznie ta hala? Gdzie tu jest to zagrożenie? Otóż, mówię to hipotetycznie. Kopalnia Melafiru, która teraz funkcjonuje, buduje hale i występuje od razu po zwolnienie. To są takie zagrożenia, a my mamy obowiązek, my Radni, nie szukać tam, gdzie można z tego budżetu wydać i to wielkie środki, tylko my tutaj się skoncentrowaliśmy na drobnych kwotach, gdzie były toczzone wielogodzinne boje, a tutaj lekką ręką puszczamy setki tysięcy. Nie chodzi mi o to przedsiębiorstwo, o tą halę tylko ogólnie rzecz biorąc, że w ten sposób można wykorzystać te możliwości; a takie możliwości ta uchwała właśnie stworzyła.

Radna – Pani Maja Sadowy odczytała fragment odnośnie tematu tajemnicy skarbowej oraz poinformowała, że jest uchwała, która funkcjonuje. Zawsze się znajdzie ktoś, kto będzie chciał z niej skorzystać. To oznacza, że w perspektywie trzeciego roku od dzisiaj zaczniemy generować nowe przychody z tytułu podatku od

nieruchomości.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Mai Sadowej, **Radny – Pan Dariusz Szmulik** powiedział, że Radna w dalszym ciągu mówi hipotetycznie.

Odnosząc się do niedawno podejmowanej Uchwały w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego terytorium Cameli, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że została przyjęta jednogłośnie, czyli Prezes miał świadomość, że ta hala powstanie. Według mojej wiedzy za ten plan zagospodarowania zapłaciła sama Camela i nikt jej nie pomógł, po prostu sama ze swoich pieniędzy zapłaciła. Chciałbym jeszcze wrócić do 27.07.2017 r., wyciąg z protokołu: Radny – Pan Mariusz Liczbiński skierował zapytanie do Pana Burmistrza w kwestii wątpliwości co do uchwały. Jeśli takowe ma, proszę o zaproponowanie różnych zmian. Przez cztery miesiące nikt się tym nie zajął, a nagle się zaczęliśmy tym zajmować bo Camela złożyła wniosek. Przez cztery miesiące cisza i jeszcze mam jedną wątpliwość prawną. Ponieważ, mieli być tutaj radcy prawni zawsze i wszędzie, a nie ma nigdy. Chciałem zapytać, co będzie jeśli według tej uchwały, którą podjęliśmy w czerwcu przedsiębiorca „x” zainwestuje, czy ma zamiar, czy zainwestował w inwestycje 100 000 zł i nagle mu się powie, że ta uchwała nie działa. Co będzie w trakcie roku podatkowego, moim zdaniem nie wolno zmieniać reguł gry i nie można też uchwały, zwłaszcza takiej od podatku od nieruchomości powiedzieć, tak: a myśmy doszli do wniosku, że ona jest nie dobra, dajemy inną. Co wtedy ten przedsiębiorca zrobi? Pójdzie do sądu, tak może być i tu dlatego są potrzebni radcy prawni, żeby to rozsądzić. Ta uchwała powinna działać od początku roku, bo to są wynikające różne zmiany finansowe, a początek roku to byłby najlepszy czas na ten temat. Tak się stało, jak się stało i moim zdaniem zmienianie teraz tej uchwały na inną uchwałę to jest zmienianie warunków, praw przedsiębiorcy x, który być może zainwestuje, czy zainwestował 50 000 czy 100 000 zł

Odnosząc się do słów, że Radni biorą na siebie odpowiedzialność za skutki nie podjęcia

uchwały **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z prośbą o rozwinięcie tematu. Co do zasady te dwie uchwały, czyli ta co jest w tej chwili w obrocie prawnym i ta co została przedstawiona nam dzisiaj, one się dosyć znacząco różnią, jeśli chodzi o zakres zwolnień podatku od nieruchomości. Generalna różnica jest taka, że nie tylko ograniczamy teraz nową uchwałą, jest propozycja ograniczenia zwolnień od podatku dla przedsiębiorców którzy prowadzili bądź prowadzą działalność na terenie gminy Mieroszów. Moim zdaniem to jest trochę tak, jakby ograniczanie wolnej konkurencyjności, nie jestem do końca pewna czy możemy, być może, to też jest kwestia do przedyskutowania. Różnica jest też taka, że w uchwale zaproponowanej i przegłosowanej przez Pana Liczbińskiego, po wielu argumentach, które były podawane i być może na tym się głównie skupiliśmy i, dlatego pewne aspekty tych zapisów przeoczyłam, że ona ogranicza się tak naprawdę do wpływów z podatku od nieruchomości. Są zasadnicze różnice między tą uchwałą, która jest w obrocie prawnym a tą, która jest w tej chwili u nas na stołach. To jest moim zdaniem poważna sprawa, jeżeli Pan Burmistrz mówi, że my teraz nie podejmując tej uchwały którą nam przedstawił, przyblokujemy jakiegoś inwestora. My nie jesteśmy świętymi mikołajami, czy jakimiś wrózkami żeby przewidzieć wszystkie możliwe skutki i przyblokowanie innego rodzaju inwestycji, jeżeli wycofamy z obrotu prawnego istniejącą uchwałą. Czy, jeżeli nie podejmiemy tej nowej uchwały to rozumiem tak, że w tej chwili są prowadzone rozmowy na bazie tamtej uchwały z przedsiębiorcą, który tylko i wyłącznie na tamtych warunkach by tu zainwestował. Chciałabym też wiedzieć, czy jest rzeczywiście taka sytuacja, że uchwała która obowiązuje i powiedzmy będzie obowiązywała jeszcze dwa tygodnie zanim ta nowa wejdzie w życie teoretycznie, pozwala na zainwestowanie jakiemuś dużemu graczowi w gminie Mieroszów, a jeżeli nie przyjmujemy tej uchwały Pana Burmistrza to on na warunkach, które były wcześniej zaproponowane w tej uchwale nie podejmie inwestycji.

Ja mam bardzo duży żal, że my nie jesteśmy w stanie ze sobą rozmawiać, współpracować i to jest wina po obu stronach. To doprowadza do takich sytuacji, że otóż teraz nie ma Pana Burmistrza, że cały czas jesteśmy stawiani po dwóch stronach barykady, a tak naprawdę my stanowimy prawo, potem ono jest realizowane i to

wszystko ma wpływ na rozwój lub nie rozwój tej gminy. Nie wiem, ile ja bym nie mówiła, nie wiadomo jak długo to państwo się zaraz irtujecie i znowu przechodzimy do takiego po prostu bieżącego atakowania się, czy wyciągania jakiś rzeczy, ale to naprawdę są odpowiedzialne rzeczy i mówimy tu np. o tym, czy zostanie uszczuplony o 100 000 budżet gminy w przyszłym roku. Ale to tak naprawdę w tym co robimy, nie chodzi o to jaki będzie budżet w przyszłym roku, tylko jaką mamy wizję rozwoju tej gminy. To, gdyby był większy wpływ, a my nie zrobimy wszystkiego, żeby zachęcać kolejnych inwestorów, albo nie zrobimy wszystkiego żeby utrzymać istniejących inwestorów, dając takie sygnały jak np. teraz: kłócąc się tu, zmieniając co chwilę uchwały. Proszę zobaczyć w globalnym rozumieniu, jakie są perspektywy Polski, oceniana jest Polska jeśli chodzi o rozwój gospodarczy, to jest brane pod uwagę. Przecież atmosfera polityczna to jest jeden z głównych czynników jakiejś pewności stabilizacji inwestycji. To są przedsiębiorcy, którzy są nastawieni na zysk. Dają ludziom pracę, chcą osiągać zyski. Jeżeli on widzi, że jest w jakiejś niestabilnej, gdzie w zasadzie od tego kto ma większą rację, zdecyduje albo tak, albo tak, nie ma żadnej stabilizacji to od nas się zaraz odwrócą wszyscy jacykolwiek potencjalni inwestorzy. Bo on pójdzie do gminy, która się stabilnie rozwija od 5 lat, ma jakąś strategię, idzie w kierunku tej strategii, a my robimy raz tak, raz tak. Raz Rada zagłosuje bo kupi argumenty Radnego Liczbińskiego, a raz Rada zagłosuje tak, że Pan Burmistrz przekona, że to jest dramat itd. Ja nie chcę teraz podejmować takiej decyzji na podstawie tego, że albo Pan Burmistrz mnie postraszy, że jest ktoś kto nie skorzysta, jeżeli nie podejmiemy tej uchwały, nie mówiąc nam nic tak naprawdę więcej. Ja nie chcę podejmować takiej decyzji, pod taką presją, bo nie ma tu kompetentnych osób, które by udzieliły informacji jakie mogą być inne skutki prawne tej nowej, albo tej która jest w obrocie prawnym. Są takie sprawy, o które możemy się pokłócić, o to co kto powiedział, napisał, ale też trzeba mieć jakiś rodzaj odpowiedzialności i skierować na odpowiedni kierunek dyskusję, proszę o tym pamiętać. Pani Skarbnik zadaje ważne pytania, nikt później do tego nie nawiązuje, nie padają żadne odpowiedzi. Ja uważam też, że na początku zadałam ważne zapytania dotyczące prawnych aspektów, a pani prawnik jest na chorobowym. Czemu my znowu obradujemy w takiej sytuacji, że

mamy jakoś intuicyjnie podejmować decyzje? To jest prawo, przedsiębiorca tak nie działa i nie będzie nam czytał między paragrafami jakie my mieliśmy intencje, tylko po prostu ma paragraf i korzysta z tego przepisu. My musimy, jako Radni wysłuchać i ja to tak widzę i tak to funkcjonuje w innych samorządach. My jako Radni podejmujemy decyzje, gdzie wysłuchujemy merytorycznych argumentów z drugiej strony i na tej podstawie podejmujemy decyzje, lub nie. Ja się nie godzę na coś takiego, że poprzednia uchwała, którą zaproponował Pan Liczbiński, dlatego, że była wynikiem zaskoczenia dla urzędników, została zupełnie oprotestowana i Pan Burmistrz powiedział, że on się nie wypowiada. On tylko mówił wtedy, że jest zagrożenie dla gminy, ale też nie rozmawialiśmy o tym konkretnie i po prostu przegapiliśmy wiele elementów i teraz będzie znowu tak samo.

Nie wiem jak to jest prawnie, czy my możemy dzisiaj odbyć sesję bez podejmowania decyzji. Też nie chcę żebyśmy się w tym momencie wstrzymali do głosowania, zostawili ten temat, Pan Burmistrz się obrazi. No to niech Radni biorą odpowiedzialność i niech ta uchwała będzie, przejdzie z kolejnymi wnioskami. W tej chwili są dwie opcje: albo zagłosujemy za Pana Burmistrza uchwałą i poczekamy i będziemy ją dopracowywać po raz kolejny co spowoduje, że będą trzy uchwały w ciągu roku mówiące o ulgach w podatkach. Proszę się zastanowić, jaki jest odbiór na zewnątrz. Druga opcja jest taka, że zostawiamy w obrocie prawnym uchwałę Pana Liczbińskiego, wtedy Pan Burmistrz mówi, że to jest wasza odpowiedzialność, wy Radni decydujecie i za chwilę usłyszymy, że w przyszłym roku zamiast zrobić jakąś drogę, czy chodnik bo będzie kampania to Pan Burmistrz tego nie wykona, ponieważ miało być 120 000, czy tam 60 000 w skali dwóch lat, że nie będzie rozpoczęcia jakiejś inwestycji bo nie mamy na wkład własny, albo coś takiego. Proszę też wziąć pod uwagę, jaka jest nasza odpowiedzialność. Generalnie tak to będzie wykorzystywane, bo już tak jest. Uczulam na to, czego możemy się spodziewać jeśli chodzi o wyborców i mieszkańców, jaki będzie odbiór, bo to za chwilę będzie w przestrzeni publicznej. Trzecia opcja jest taka, że unieważniamy i nie mamy uchwały. Albo się my dogadamy, usiądziemy i merytorycznie poprosimy urząd o to, żeby naprawdę się zastanowić, czy jest potrzeba zmiany tej uchwały i czy poświęcamy swój czas znowu, żeby się

spotykać, to przegadać ale na konkretnych propozycjach i opiniach specjalistycznych. Nawet czasami trzeba się posilkować osobami z zewnątrz bo nie każda mała gmina ma taki potencjał, żeby analizować bóg wie jak. Prawników jest sześciu w Wałbrzychu, każdy się specjalizuje w czymś innym. Tutaj jest taka sytuacja jaka jest, też nie wszyscy wszystko wiedzą. Pani Skarbnik też jest obciążona pracą, też nie musi wiedzieć o wszystkich możliwościach pranych. Pan Liczbiński o tym wie, ale Pan też nie zjadł wszystkich rozumów i nie wie Pan o innych aspektach, które mogą rzutować czy skutkować tą uchwałą. Nie traktujmy się tak, że wszyscy, wszystko wiedzą najlepiej.

Skarbnik Gminy – Pani Iwona Wojciechowska – Zatorska zwróciła się z pytaniem do Radnego – Pana Mariusz Liczbińskiego, czy w tej procedowanej uchwale, która w tej chwili działa znajduje się też jasny zapis mówiący o tym, że oprócz tych, którzy poszerzają swoją działalność o nowe grunty na nową działalność gospodarczą jest miejsce dla tych, którzy nigdy nie byli, nie prowadzili a są chętni tą działalność rozpocząć. Proszę mi tylko przypomnieć, czy taki zapis jest ,bo to jest dla mnie bardzo istotne.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński odpowiedział, że jest reguła określająca kim są przedsiębiorcy w tej uchwale. Należy przez to rozumieć podmiot prowadzący działalność gospodarczą bez względu na formę organizacyjno – prawną, wielkość i sposób finansowania. Nasza uchwala mówi o tym, że każdy przedsiębiorca może wnioskować o zwolnienie z tytułu z podatku od nieruchomości, jeżeli zrealizował inwestycje czy nieruchomość na terenie gminy bądź nabył nieruchomość na terenie gminy bądź jej części.

Chciałem się odnieść do jednej rzeczy, ponieważ Pan Burmistrz wychodząc lakonicznie rzucił, że za chwilę będzie jakiś tam duży przedsiębiorca itd. My nie rozpatrujemy podejmowania programu pomocy de minimis dla przedsiębiorców w aspekcie tego, tamtego itd. Rozpatrujemy to całościowo jako problem globalny. Mierząc się tutaj z problemem, zasadnicze pytanie dotyczy przykładowo, że mamy przedsiębiorcę zainteresowanego na dzień dzisiejszy np. obiektem, który należał do

sanatoriów dolnośląskich, chciałby je kupić itd. Zgodnie z obowiązującą uchwałą pytanie jest takie, czy w okresie ostatnich 24 miesięcy była tam prowadzona działalność gospodarcza. Jeżeli była, to nie będzie po nabyciu tej nieruchomości zwolniony z podatku od nieruchomości dlatego, że dla gminy w sytuacji finansowej to nic nie zmienia. W tym wypadku uszczupła dochód do tego prowadzi uchwała proponowana dzisiaj przez Pana Burmistrza. Mówienie o tym, że my będziemy ponosić odpowiedzialność, jaką Rada Miejska będzie ponosić odpowiedzialność? Ja myślę, że będziemy ponosić odpowiedzialność, czy prawo które uchwaliliśmy jest dobre i czy przedsiębiorcy z niego chętnie korzystają i się sprawdza, czy jest to prawo, które zostało uchwalone i ma takie obwarowania, że nikt nie może z tego skorzystać. Intencją, było to, żeby ta uchwała była na tyle prosta i zrozumiała i łatwa w stosowaniu, aby ją stosować. Nie ma znaczenia, czy byśmy pisali tutaj zastosowania tej uchwały od 1 stycznia, czy od 1 czerwca następnego roku bo też pojawiłyby się inwestycje, które są już w trakcie i po 1 czerwca by się skończyły. Owszem, mógłby pomóc zapis o tym, że nie wolno rozpocząć tej inwestycji przed wejściem w życie uchwały. Tylko nikt z nas na tym etapie, kiedy procedowaliśmy uchwałę nie zwrócił uwagi na to i nie wiem, czy to jest dobrze, czy źle. Moim zdaniem, jest w tej chwili sytuacja prawna taka jaka jest i ta uchwała nie jest sama w sobie zła i mówienie o tym, że zaraz ktoś się pojawi itd. Ta uchwała przewiduje zwolnienie nie tylko od budynku budowli nieruchomości, nie włącza w to grunty. Widzicie gdzieś dookoła, żeby ktoś jakąś halę zaczął budować? Pan Burmistrz mówi, że zaraz się jakiś gigant wybuduje i my poniesiemy konsekwencje. Jeśli nabycie nastąpi dzisiaj, to już nastąpi po wejściu w życie uchwały, więc dalszym aspektem zabezpieczającym jest to, że przez 24 miesiące danej nieruchomości przy nabyciu nie mogła być prowadzona działalność gospodarcza, bo żaden przedsiębiorca nie pozwoli sobie na to, żeby wyłączyć obiekty z działalności i zrobić to o czym ja mówiłem wcześniej, czyli spółkę – córkę itd. jeżeli chodzi o sprawy proceduralne, to co dzisiaj mamy. Porządku obrad nie możemy zmienić, możemy przystąpić do głosowania nad tą uchwałą. Przyjmujemy ją jako Rada Miejska, albo ją odrzucimy i będziemy funkcjonować w stanie prawnym, jaki jest obecny. To co powiedziała Pani Radna Pichowicz, mamy wizję, wiemy co chcemy

osiągnąć poprzez tą uchwałę i to się nie zmieni dzisiaj, za rok, za miesiąc. Na to potrzeba troszeczkę czasu. Tą uchwałę trzeba też promować, pokazywać, że ona u nas funkcjonuje, że zdaje egzamin, żeby zachęcać przedsiębiorców z zewnątrz, jeżeli tak bardzo nam na tym zależy. Ale co stoi na przeszkodzie, żeby „Zebra” zobaczyła tą uchwałę i np. przeniosła zakład z Dzierżoniowa do Mieroszowa i dzięki temu przez dwa lata uzyskała zwolnienie z podatku od nieruchomości. W czym nam to przeszkadza? W czym nam przeszkadza dzisiaj ta hala, o której mówimy ? To jest rocznie 0,0025 % naszego budżetu. Camela przeciera szlaki, pokazuje zastosowanie tej uchwały. Same korzyści z tego płyną. To, że nie będziemy mieli tych pieniędzy dzisiaj to będziemy mieli te pieniądze za dwa lata. Teraz Pan Radny Szmulik podnosi, że to jest hipotetycznie. To, co powiedziała Pani Sadowy, hipotetycznie Camela mogła poczekać z dwa lata z oddaniem budynku do użytkowania. Zmierzam do tego, aby tą uchwałę, którą przedłożył dzisiaj Pan Burmistrz, którą stwierdziliśmy, że jest zła odrzucić bo naprawdę będzie miała ogromne skutki prawne. Jeżeli, przedsiębiorcy masowo w ciągu trzech miesięcy zanim my ją zmienimy, zaczną przygotowywać pewne rzeczy to my później z tego nie wyjdziemy. Inna kwestia jest też taka, że to nie zmieni sytuacji Cameli. Cokolwiek byśmy nie zrobili, nie zmieni sytuacji Cameli. Camela złożyła wniosek na podstawie obowiązującego prawa. Według mnie ta uchwała jest dobra, ona odnosi się do nieruchomości; ogranicza jakiekolwiek malwersacje możliwe do stosowania. To, że Pan Burmistrz mówi, że to była jakaś wrzutka itd. Zanim my ją uchwaliliśmy, to ona była ponad pół miesiąca znana. Optymalnym na dzień dzisiejszym rozwiązaniem jest pozostawienie tych zapisów, które są tak jak funkcjonują. Poczekajmy, zobaczmy jak to będzie dalej funkcjonowało, a nie w momencie kiedy zgłosił nam się pierwszy podmiot i trzeba dać to zwolnienie. To nie na tym polega.

Nikt z państwa nie ma tej uchwały przed sobą, która obecnie obowiązuje.

Co jest złe poza tym zapisem, który spowodował, że Camela wystąpiła o zwolnienie, co jest innego złe w tej uchwale konkretnie ? Ustalmy to.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że zrozumiałe

jest to, że Radny uzasadnia i jest logiczne. Upieram się, że teraz jest to kwestia tego, kto ma większy dar przekonywania.

Radny – Pan Tomasz Maciejewski powiedział, aby pamiętać o tym, że jeśli dziś przez Pana Burmistrza nie zostanie podjęta ta uchwała to stracimy nowego, dużego przedsiębiorcę. Chciałbym usłyszeć jakieś ewentualnie wyjaśnienia, nie mamy żadnych konkretów.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Wiceprzewodnicząca Rady** powiedziała, że jest to o tyle ważne, że w międzyczasie sama myślałam nad tym, co powiedział Burmistrz. Tak naprawdę to nie jest uzasadnione straszenie dlatego, że ten nowy przedsiębiorca, jeżeli przyszedł rozmawiać do gminy to on nie miał tej podjętej uchwały, którą my mamy i jeżeli ktokolwiek przyszedł to miał tamtą uchwałę. Jeżeli, Pan Burmistrz w tej chwili próbuje zmienić tamten przepis ze względu na to, że ktoś skorzystał a po drugie, żeby z innej uchwały skorzystał ktoś inny to my tutaj wchodzimy na bardzo poważną, śliską ścieżkę. Bo tego typu uchwały, są uchwałami dotyczącymi ogółu przedsiębiorców i ogółu inwestycji. Nie mogą być traktowane indywidualnie.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z prośbą o wyobrażenie sobie takiej sytuacji, że dziś zostaje uchwalona ta uchwała w takim kształcie, w jakim została przedstawiona przez Pana Burmistrza. Za miesiąc duża spółka, tworzy spółkę – córkę i przychodzi po zwolnienie z podatku od nieruchomości dla tych obszarów, za które do tej pory płaciła podatki, jako ta spółka podstawowa. Wtedy dopiero mielibyśmy mieli dyskomfort. Dzisiaj mamy taką sytuację, że przychodzi przedstawiciel Cameli i mówi, dobrze oddaje do użytkowania halę i mam prawo do zwolnienia przez okres dwóch lat, ale od 3 roku zaczynam płacić podatek.

Pamiętacie państwo na sesji głosowaliśmy za przystąpieniem do zmiany w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego, nie mówiliśmy wtedy o podatku od nieruchomości bo bez względu na to, jakie zapisy miał plan dla tego obszaru to nie

wiedzieliśmy jeszcze wtedy, czy Camela płaci ten podatek, czy nie płaci. Równie dobrze Pan mógł przewidywać działalność na tym terenie stricte magazynową, a dzisiaj chodziło o to, aby móc tam stworzyć halę produkcyjną i żeby ona była produkcją; co nie wykluczało takiej sytuacji, że Camela już dotychczas za tą halę podatku nie płaciła. Może wiedziały to osoby, które siedzą gdzieś wyżej, czy są bardziej zaangażowane. Ja nie miałam o tym zielonego pojęcia i uważam, że nie jest błędem ta uchwała w takim kształcie, w jakim ona obowiązuje dzisiaj. Jeżeli, tak jak już mówiliśmy zaczniemy zmieniać, żonglować przepisami, bo dzisiaj nie podoba nam się, że przyszła Camela po zwolnienie, a jutro przyjdzie Zebra czy Kowalski i też znowu będziemy chcieli zmienić uchwałę to czy my naprawdę chcemy zwolnić przedsiębiorców z tego podatku? Czy chcemy maksymalizować swoje przychody z tytułu podatku w przyszłości, no chyba o to w tym wszystkim chodzi, żeby przedsiębiorcy szybciej oddawali do użytkowania nawet to, co już dzisiaj jest w budowie, żeby szybciej kończyli te procesy bo docelowo za dwa lata plus kawałek zaczniemy generować nowe przychody od nieruchomości.

Odnosząc się do uchwały Rady Miejskiej w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości **Radny – Pan Jan Bednarz** zwrócił się z pytaniem, czy jest ona zgodna z prawem oraz przepisami.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Wiceprzewodnicząca Rady** odpowiedziała, że tu chodzi o to, jakie skutki może rodzić uchwała, która jest przez nas podjęta i zgodna z prawem. Prawnicy to uzgodnili, tylko nie podpisują zgodności z prawem analizując jakie będą tego skutki, bo my jesteśmy od tego oraz Urząd. Sam fakt, że jest to zgodne z prawem, jest przybita pieczęć i Wojewoda tego nie zakwestionował, to jest dla nas wyznacznik, czy uchwała ma być w takim kształcie, czy w innym, bo z punktu widzenia prawa wszystko się zgadza. Z punktu widzenia prawa możemy podjąć dwadzieścia różnych uchwał dotyczących zwolnień z podatku od nieruchomości i możemy sobie wybrać z tego prawa, które jest dostępne u nas w Polsce różne priorytety; myśmy taką podjęli, Pan Burmistrz inną przedstawił, tak naprawdę na

kolejną sesję można przynieść jeszcze inną i będą się różniły tylko jakimiś drobiazgami a mają skutek zupełnie inny, a to nie o to chodzi. Ona jest zgodna z prawem.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński poinformował, że obowiązująca uchwała również jest zgodna z prawem i została zatwierdzona przez Nadzór Wojewody i opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Nawiązując do pytania zadanego przez Pana Tomasza odnośnie inwestorów, ja na to patrzę w ten sposób, że jeżeli jest ten inwestor i chce inwestować w gminie w nowe nieruchomości, bądź nabyć nieruchomości, w których nie była prowadzona działalność gospodarcza to skorzysta z tego zwolnienia. Natomiast, jeżeli po okresie ostatnich 24 miesięcy, czy na dzień dzisiejszy jest tam prowadzona działalność gospodarcza i on chce znowu nabyć, to pytanie czy chodzi o zasady takiego zwolnienia. Skoro gmina ma wpływ z podatku od tej nieruchomości, która ma być elementem transakcji czyli sprzedaży, to po co zwalniać tego przedsiębiorcę i uszczuplać w ten sposób wpływ do budżetu gminy na kolejne dwa lata. Przedsiębiorca ma prawo wykupić działkę i postawić nową nieruchomość i w świetle naszej uchwały będzie korzystał ze zwolnienia.

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Klubu Radnych „Niezależni” **Radny – Pan Dariusz Szmulik** zwrócił się z prośbą o nie skracanie tematu i próbowanie przedstawienia takiego wrażenia, że jest przeciwny temu przedsiębiorstwu. Otóż, to jest nie prawda. Proszę się nie posługiwać tego typu argumentem. Ja cały czas mówiłem, że ten pierwotny projekt, który złożył Pan Radny Gubernat został zmieniony, zmodyfikowany, sam Przewodniczący o tym opowiadał; a zupełnie kształt tej uchwały był inny i o tym wiem, poprzednio jeszcze przed głosowaniem i zagłosowałem przeciw. Tylko dlatego tak zagłosowałem bo w dalszym ciągu mam wątpliwości; szkoda że mam te wątpliwości i nie mogę głosować inaczej niż za tym, co było w tej pierwotnej wersji. Też nie możemy tutaj wybiórczo działać, że jednych przedsiębiorców, którzy są zainteresowani będziemy preferować, a drugich nie. My musimy patrzeć globalnie, wszystko to, to są hipotezy. Nie mamy pewności, że taki przedsiębiorca za półtora roku zmieni zdanie i po prostu zlikwiduje inwestycje. Ma

prawo do tego, ja cały czas o tym mówię.

Radny – Pan Wojciech Oleszkiewicz poinformował, że nie był na głosowaniu, lecz z tego co zrozumiał co mówił Radny – Pan Mariusz Liczbiński, to, że nie chodzi o nowych inwestorów a o nowe inwestycje. Natomiast przy omawianiu tego na Komisji to wydawało mi się, że bardziej jednak chodzi o inwestorów, nowych ludzi, którzy tutaj przyjadą i zostaną, wtedy coś zbudują. Jeszcze raz podkreślam, wszyscy chcemy dobrze, w inny sposób. Może warto by było jednak doprowadzić do tego, żeby ta uchwała była na tyle precyzyjna, zrobić np. aneks do niej, żeby to nie budziło to wątpliwości na przyszłość.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** powiedziała, że Radny mówił o tym, że tak naprawdę najlepszym zabezpieczeniem w tej uchwale, która jest w tej chwili i która została podjęta w czerwcu, jest zabezpieczenie tego faktu, że nie utracimy wpływu do budżetu z takiego powodu manipulacji. Jeżeli będzie nowy przedsiębiorca, zainwestuje w budynek w którym w ciągu ostatnich 24 miesięcy była prowadzona działalność gospodarcza to nabycie takiej nieruchomości przez podmiot gospodarczy nowy, czy ten który funkcjonuje nie będzie podlegał zwolnieniu z podatku od nieruchomości.

To nie jest jedyny warunek, który powoduje, że będzie się lepiej rozwijać gospodarczo gmina. Tak naprawdę najważniejsze są nowe miejsca pracy, nie sam podatek i sam dochód do budżetu; jak mówimy o intencji to sobie ją stopniujemy. Ja rozumiem, wpływy do budżetu też. Pan zabezpiecza tą kwestię typowo technicznie, a ja mówię o tym, że można tą uchwałę tak doprecyzować, żeby naprawdę punktować na tych, którzy nawet w budynku gdzie powiedzmy, że jest to budynek spółki, która tam teoretycznie prowadzi działalność i płaci podatki od nieruchomości, ten budynek stoi i jest wpisany do ewidencji jako działalność gospodarcza. Natomiast, tam się nic nie zadzieje, tam nie pracują ludzie i pojawia się nowa firma, która chce uruchomić hotel i zatrudnić np. 50 osób. W skali gminy jest to bardzo dużo i bardzo by nam zależało na

tym, żeby taki przedsiębiorca funkcjonował i dalej płacił ten podatek od nieruchomości. On w tym czasie się rozwija, inwestuje, wyposaża itd. Naprawdę jest bardzo dużo aspektów i nie ograniczajmy tylko i wyłącznie dyskusji o rozwoju gminy i przedsiębiorczości do takich prostych schematów.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że jeżeli chcielibyśmy opracować uchwałę na podstawie tej, którą przedłożył Burmistrz to w tym wypadku musimy stosować wyłączenia. Tych wyłączeń będzie bardzo dużo, czyli jeżeli nowy podmiot może ubiegać się o zwolnienie, ale robimy wyłączenie, że np. jeżeli jest to spółka – córka to nie może. Zawsze znajdzie się furtka, bo ktoś zrobi spółkę komandytowo - akcyjną, spółkę komandytową z o.o. i obejdzie te przepisy w sposób taki, żeby z tej ulgi skorzystać. Natomiast, właśnie pozbawiamy się tej możliwości, że jest ten okres 24 miesięcy wyłączenia nieruchomości i tylko tyle. Zamiast tworzyć zawiłe przepisy prawne w tej uchwale, mamy jeden zapis który to reguluje i normuje. To nie jest doskonale i nie będzie nigdy.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** powiedziała, że reguluje to w kwestii bezpieczeństwa wpływów do gminy podatku od nieruchomości. To się zgadza, to Pan przewidział, to reguluje; ale nie reguluje pod względem wielu innych aspektów.

Dziś nie powinniśmy działać chaotycznie, mamy bardzo duże wątpliwości. Nie mamy pewności, czy możemy uchylić tamtą uchwałę, chodź uważam, że też mam do niej co raz więcej wątpliwości. Więc, po prostu dla bezpieczeństwa tej gminy i kontaktu z przedsiębiorcami, niech ta uchwała, która jest będzie. Stwórzmy komisję specjalną, nie mamy żadnych dodatkowych komisji; stwórzmy komisję doraźną do konkretnych spraw, jest tyle tematów ważnych w tej gminie i wszyscy o wszystkim mówią i wszyscy na wszystkim się znają. Zróbmy komisję do spraw, dokładnie zwolnień, ulg, rozwoju przedsiębiorczości bo ja mam w głowie milion pomysłów na to, tylko nie ma z kim dyskutować w tej gminie bo każdy się okopie wokół własnego pomysłu i tak naprawdę nic nie robimy od trzech lat, tylko się okopujemy. Więc, jest taka propozycja, żeby

powstała taka komisja, ale z zastrzeżeniem, że będzie tam specjalista prawny. Ja bym chętnie tam popracowała oraz, że będzie jakiś przedstawiciel ze strony finansowej Urzędu Miejskiego Mieroszowa. Tylko pod tym warunkiem, bo jak będziemy sami jako Radni sobie znowu dyskutować to przepraszam bardzo, ale każdy jest dla siebie własnym autorytetem, więc taka jest moja propozycja.

Wiceprzewodnicząca powiedziała, że jeśli chodzi o uchwałę, która jest w obecnym obrocie prawny, to po pierwsze mam wątpliwości po tym, co tutaj przeanalizował Pan Burmistrz przedstawiając kasus jednej z firm działających na terenie gminy Mieroszów. Uważam, że nie taka była moja intencja i nie do końca wierzę w to, że to spowoduje rozwój gospodarczy tej gminy, że z tej uchwały mogą korzystać podmioty, które już miały w planach rozwój swojej firmy i płacenie podatków w tej gminie a dzięki temu, że my wprowadziliśmy w obrót prawny taką uchwałę, z tego korzystają przez przypadek. Tego nie cofniemy, ale jeżeli mówimy o zmianie to ja mówiąc o wątpliwościach to mówię to po to, nie po to, żeby sobie bić piane tylko po to, że chciałabym tą uchwałę dopracować i zmienić, po to ta komisja, o tym rozmawiamy. Więc, jeżeli ma Pan czas i daje mi Pan czas, to chciałabym się merytorycznie wypowiedzieć o czym na przyszłość chciałabym rozmawiać. Na dziś powiedziałam jaka jest moja propozycja, dziś nie będę zgłaszać formalnych poprawek do poszczególnych paragrafów Pana uchwały, czy naszej uchwały, tylko chciałabym powiedzieć o tych wątpliwościach. Druga kwestia, jeśli chodzi o rozwój gospodarczy tej gminy, to istotne są miejsca pracy i to, żeby ludzie też tam pracowali i zarabiali. Bo sam fakt, że do gminy wpadnie podatek od nieruchomości to nie spowoduje, ani dynamicznego rozwoju gminy bo my możemy te 120 000 zł, które za trzy lata wpadną, a potencjalnie by nie wpadły przejeść, a w tej hali może być nie zatrudniona żadna osoba, bo tam będzie magazyn i obecni pracownicy obsługujący Camelę będą tam tylko składować jakieś materiały, a podatek będzie wpadał.

Dlaczego przerywając moją wypowiedź w domyśle sugeruje Pan, że ja tego nie wiem? Ja to wiem, ale zarządzanie gminą to jest odpowiedzialne zadanie i często konsekwencje są takie, że jest dużo więcej pracy. Bardzo proszę otworzyć swoje myślenie na to co mówią inni bo ja otwieram się na Pana, naprawdę proszę mi wierzyć,

bardzo się staram wyłapywać pozytywne aspekty tego co Pan mówi. Dlaczego Pan neguje, to co mówię? W domyśle uznając, że ja nie przewidziałam czegoś. Nie, ja to wiem. Mam trochę doświadczenia, nadzorowałam kilkanaście dużych miejskich spółek, przygotowywałam tego typu uchwały.

Sam mnie Pan zachęcił, żebym wypowiedziała się merytorycznie do tej uchwały. W momencie, kiedy ja powiedziałam jakie mam zastrzeżenia to Pan zaczął z nimi polemizować. Ja uważam, że polemika jest ważna, ale w komisji a nie w tej chwili bez jakiegokolwiek analizy oraz danych, bez przygotowania tak naprawdę osób, które są pewnie poza nami dwójką, też zainteresowane tym. Więc, szanujmy siebie. Poczułam się dotknięta takim sformułowaniem, że chcę zakończyć dyskusję, a jesteśmy Radnymi wybranymi przez mieszkańców, jesteśmy w pracy i Pan sugeruje, że ja chcę przyspieszyć dzisiejszą dyskusję bo nie mam czasu, nie prawda. Wiele osób o tym mówi, szanujmy swój czas. W momencie, kiedy ja próbuję dojść do podsumowania i zakończyć tą sesję nadzwyczajną głosowaniem to Pan to podważa. Więc, naprawdę proszę się nie dziwić, że ja też już zaczynam tracić cierpliwość. Mimo wszystko co Pan powiedział, chciałabym zaproponować, żebyśmy w tym momencie przeszli głosownie. Zobaczmy jaki jest wyniki głosowania, każdy się wielokrotnie wypowiedział, kto jeszcze by chciał coś nowego dodać. Ale naprawdę, proszę już nie podsumowywać, proszę już nie powtarzać tych samych argumentów bo każdy jest dorosły, mądry i każdy kto słucha i chce słuchać to już to usłyszał. Teraz jest moment na to, żeby po prostu głosować tak uważam. Więc, jeżeli ktoś jeszcze ma coś nowego do dodania to proszę.

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady, **Radna – Pani Maja Sadowy** powiedziała, że Pani Justyna ma wątpliwość bo ta uchwała nie tworzy nowych miejsc pracy. Wydaje mi się, że popełnia Pani pewien błąd metodologiczny w swoim myśleniu, bo po pierwsze nie bardzo mogę się zgodzić z tym, żeby problemem naszej gminy było bezrobocie. Gdyby tak było to pewnie Camela i inne spółki nie ściągały by do pracy Ukraińców. Po drugie, ma Pani nieruchomości np. nowe hale produkcyjne, niekoniecznie ich budowa związana jest wyłącznie z umaszynowaniem. Prawda jest

taka, że jeżeli przedsiębiorcy się rozwijają to zazwyczaj wiąże się to ze zwiększaniem zatrudnienia. Więc, tak naprawdę wydaje mi się, że jeżeli tworzymy pozytywny klimat, a dodatkowo analizując budżet; też trzeba sobie powiedzieć, że z punktu widzenia rozwoju naszej gminy największy dochód jest po stronie podatku od nieruchomości, a podatek PIT, te 37,7% PIT-u dalej jest. Jak Pani spojrzy na dochody naszej gminy, na planowanie tak znaczące źródło, przecież dochodów mamy później szanse na dalszy rozwój. Więc, tak naprawdę z przyjemnością będzie się z Panią rozmawiać na temat Pani wątpliwości, ale chciałabym żebyśmy pracując w ten, czy w inny sposób w Komisji, czy też na Sesjach bo nie mam żadnej z tych form, żadnych zastrzeżeń. Pani rzuciła hasło miejsca pracy, z chęcią usłyszałabym jakie ma Pani dalsze zastrzeżenia do tej uchwały.

Odnosząc się do wątpliwości Radnej – Pani Mai Sadowej odnośnie wątpliwości miejsc pracy, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** powiedziała, że u nas największym problemem w gminie jest depopulacja. Bierze się to z tego, że tutaj nie ma dobrze płatnych dobrych miejsc pracy. Nie dlatego, że żyjemy w brzydkim terenie, lecz z wielu innych powodów. Ja też nie chcę, żeby teraz zostało to odebrane tak, że ja upraszczam, że depopulacja to, że nie mamy dzieci w szkołach to, że jest zjawisko degradacji ogólnie wszystkiego co nas otacza, domów itd. to się bierze z tego, że nie mamy miejsc pracy. Taką debatę możemy prowadzić wiele godzin i ja bardzo lubię takie dyskusje. Jeśli chodzi o miejsca pracy to, dlaczego to rozwija gmina? Jeżeli, generujemy nowe miejsca pracy, to z dużym prawdopodobieństwem zachęcamy ludzi, żeby tutaj się przeprowadzili. Mamy tereny pod budownictwo, mamy pewnie trochę wolnych mieszkań na rynku nieruchomości i trochę tego gmina wystawia, a to się nie sprzedaje, więc, jeżeli Camela wybudowała by halę, w której utworzyłaby nowy zakład wkładów odzieżowych i potrzebuje specjalistów to nawet jeżeli to będą pracownicy z Ukrainy. Podając przykład : w Sokołowsku, zamieszkała rodzina, pan pracuje, pani pracuje, mają trójkę dzieci, te dzieci chodzą do szkoły, na to dziecko szkoła dostaje dotację i tu właśnie jest klucz w rozwoju gminy; to wszystko jest całością. To że my będziemy mieć dochód z podatku od nieruchomości to jest ważne w sytuacji, kiedy

gmina ma bardzo mało tych dochodów, ale to nie generuje nam rozwoju ani gospodarczego, ani nie zmienia sytuacji w tej gminie bo co z tego, że my będziemy mieć nawet 500 000 więcej, jeżeli ta gmina jest źle rozwiązana. Sama Pani też przyznaje, możemy przejąć te pieniądze i co z tego. Tak naprawdę nie jest to proste, żeby przełożyć, ale proszę też nie odbierać tak, że każdy tutaj się wypowiada hasłowo, bo jest płytki i nie zna się na rzeczy itd. i każdy teraz będzie udowadniał kto na czym się zna. Na prawdę jesteśmy dorośli, w tej chwili jest dostęp do wielu informacji, każdy może sobie na każdy temat zdanie wyrobić. Ja tego typu wątpliwość mam, prosił mnie Radny, żebym powiedziała jakie mam wątpliwości, możemy się spotkać i o tym rozmawiać. Każde słowo mogę uzasadnić, a jeżeli było nieprzemyślane tak jak np. podjęcie uchwały w poprzednim kształcie jestem w stanie przyznać się do tego, że nie pomyślałam o tym i to było nie dopracowane; tak uważam. Biorę odpowiedzialność za swoje słowa i proszę nie kwestionować czy to jest zasadne czy nie.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński poinformował, że ta uchwała ma tylko i wyłącznie regulować zasadę zwolnienia podatku z nieruchomości. Nie ilości, czy tworzenia miejsc pracy, nie ilości ani kwoty inwestycji. Ona reguluje tylko i wyłącznie zasadę zwolnienia z podatku od nieruchomości. Tylko tyle i skupmy się na tym wtedy to będzie proste rozwiązanie, które się najbardziej sprawdza. Do tego zmierzaliśmy jako grupa Radnych „Niezależnych”, do tego zmierzaliśmy, żeby ta uchwała właśnie powstała w takim kształcie, w jakim powstała. Nie chcieliśmy regulować, narzucać itd. bo później mamy do czynienia z taką sytuacją, że przedsiębiorcy kalkulując ile czasu będziemy musieli na to poświęcić, ile energii żeby spełnić warunki i po prostu odstępują od korzystania z tego typu uchwał. Tego typu uchwały mieliśmy już kiedyś u nas w gminie, które funkcjonowały i mali i średni przedsiębiorcy w ogóle nie byli nimi zainteresowani. Jedynie korzystały duże firmy.. Chodzi o to, żeby uchwała była prosta i możliwa do stosowania dla każdego.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że w tej chwili padła wyraźna deklaracja tych intencji jakie były po Pana stronie. Ja bym chciała po

prostu, żebyśmy porozmawiali z Radnymi czy jest sens zwoływania Komisji, bo jeżeli tylko ja miałam inne intencje, a Państwo zrozumieli to, albo uważają, że mamy się skupić tylko na wpływie podatku z nieruchomości; moja intencja była inna, szersza. Od początku jak mówiłam o tych zwolnieniach to miałam na myśli szerszy kontekst. Wiem, że przedsiębiorcy wszystko miarkują, że pewnie Ci najślabsi nie korzystają z tych wszystkich zwolnień i niestety w każdej branży tak jest. Trzeba mieć jakiś przerób żeby złożyć wniosek o dofinansowanie czy z funduszy itd., to wszystko jest oczywiste. Generalnie, my możemy poprzez tego typu uchwałę dawać impuls do jakiś szerszych zmian w tej gminie, nie tylko regulować kwestię podatku od nieruchomości bo np. w strefie ekonomicznej też chodzi firmom o to, żeby zwolnić się z podatku od nieruchomości. W warunkach, które one mają, żeby zwolnić się z podatku od nieruchomości gminy, rząd zabezpiecza się na tyle różnych aspektów, żeby osiągnąć efekt na który gminie, rządowi zależy a nie tej firmie. Firmie zależy zawsze na jednym, na optymalizacji kosztów. My musimy wiedzieć na czym nam zależy, jaki chcemy osiągnąć efekt. Ja jednak, chciałabym żeby to był szerszy kontekst, żeby jak już jest taka wola i rozmawiamy o tym merytorycznie pierwszy raz od nie wiem kiedy, wiele godzin na temat jakiś planów na przyszłość w tej gminie, to żebyśmy przemyśleli to już tak, żeby to był przykład, którym możemy się promować, wychodzić z tym na zewnątrz, że to jest poukładane, bo my chcemy i mamy do tego jeszcze dodatkowe argumenty, dlaczego warto w naszej gminie zainwestować. Nie traktujmy tego czysto mechanicznie, bo ja nie chcę tego tak traktować, jak tylko zabezpieczenie ewentualnie przyszłych dochodów z podatku od nieruchomości, które też są bardzo enigmatyczne.

Przewodnicząca Rady zwróciła się z prośbą do Radnego - Pana Ryszarda Gubernata oraz do Pani Kamili Milewskiej o wypowiedzenie się. Później jakby zostały wprowadzone zmiany. Ponieważ byli tymi pierwszymi, którzy przystąpili do przygotowania tego projektu uchwały.

Radny – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że wypowiadał się na ten temat, o długości przygotowania tamtej uchwały. Ona nie wynikała wcale z tego, że jakieś były

trudności. Rzeczywiście Panie z finansowego pomagały natomiast, problemem tutaj był nadzór prawny, który przez 5 miesięcy blokował niekiedy rzeczy śmieszne, to są moje odczucia. Rzeczywiście tą uchwałę wycofałem dlatego, że Radny Liczbiński uświadomił mi, że są tam luki, które mogą być wykorzystane przez osoby w złych intencjach i tylko dlatego ją wycofałem. Natomiast, nie przewidziałem, że dyskusja będzie tak zażarta. Bo tu mamy dwie sytuacje: w lipcu, Pan Burmistrz mnie pochwalił, że ta uchwała jest doskonała, a siedem dni temu chciał mnie mało nie zjeść. Moje zdanie jest takie, że albo zrobimy tą komisję w miarę szybko, po drugie mamy budżet. Przy okazji mam taką prośbę, że zrobimy dwie komisje budżetowe. Jedną normalnym trybem, a drugą gdzieś 13.12.2017 r. i zrobimy tylko wyłącznie budżetową. Ja zagłosuję za uchwałą Mariusza bo nie mam merytorycznych przesłanek, żeby głosować odwrotnie. Człowiek się nie zna na wszystkim, tym bardziej ja. Od tego prawnicy, których nigdy na komisjach i sesjach nie było. Tamci nie byli bo byli chorzy, teraz znów nie ma a jak są, to są na dole i obsługują urząd. Tak nie może być, tu są często sytuacje związane z pracą prawną, z zapisami prawnymi. Nie ma ich tutaj, znowu się zawoła prawnika, przychodzi kobieta i nie wie o co chodzi, o czym tutaj ma być dyskusja.

Radna – Pani Kamila Milewska poinformowała, że intencje były szczere. Wszyscy mieliśmy świadomość tego, że hala faktycznie jest. Natomiast, nikt z nas nie przewidział tego, że właśnie Camela po podniesieniu przez nas 15 rąk właśnie za tym, żeby jakby przyspieszyć proces jej uruchomienia złoży wniosek. Uchwała działa i podpisuję się pod nią. Uważam, że w obecnej formie zabezpiecza jednak bardziej interes gminy niż to co przedstawił nam Pan Burmistrz. Tym bardziej, dziwi mnie dzisiejsza postawa Pana Burmistrza, jest to niepoważne. Mamy Pana zastępcę, który się w ogóle nie wypowiada, mamy aparat prawny, który powinien działać, ale nie zadziałał. Oni doskonale o tym wiedzieli, że jeżeli ta uchwała wejdzie w życie, jest hala, która jest już jakby na przeddzień oddania zatwierdziliśmy tą uchwałę. Stało się jak się stało, ja nie uważam, że to jest błędna uchwała. My nie możemy robić w gminie klimatu, gdzie nagle ktoś się zainteresował, może coś stworzyć to lampka nam się

zaświeciła: róbmy wszystko, żeby to ograniczyć. Uważam, że powinny być równe szanse i dla tych przedsiębiorców którzy zaczynają i dla tych, którzy już są bo to dzięki tym, którzy są mamy pewność, że mamy miejsca pracy i mamy ich wiele. Jeszcze szkoda, że nie ma Pana Burmistrza, bo Pan Burmistrz na początku powiedział, że w super kondycji jest Camela, a otóż nie jest. Na jednym z posiedzeń, wtedy chyba była sesja, Radna – Pani Sadowy zwróciła się z zapytaniem do Pana Prezesa w związku z podatkami i wtedy Pan Prezes powiedział, że zakład nie jest w dobrej kondycji. Jestem jak najbardziej za tą uchwałą i uważam, że należy to wspierać.

Odnosząc się do zapytania Wiceprzewodniczącej Rady, **Radna – Pani Kamila Milewska** odpowiedziała, że w sytuacji kiedy my zaczniemy katalogować i szufladkować co może a co nie może, jak to powinno być i stworzymy 20 kart to na zasadzie przykładu wziętego z życia. Podjęliśmy uchwałę o wymianie tych piecy, nie wiem czy państwo słyszycie opinię w mieście, nikt nie chce po prostu brać w tym udziału. Tutaj będzie tak samo, a chodzi o to, żeby te miejsca pracy były. Nie puszczajmy w eter informacji, bo to co się dzisiaj dzieje to jest naprawdę wstyd. Nie ma przyzwolenia mojego na to, żeby Pan Burmistrz mówił nam, jak to Mariusz wrzucił bubla i wyszedł. Jest to po prostu coś nie dopuszczalnego. Burmistrz się nie może obrażać, sobie tak wychodzić; to są ważne sprawy.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wszyscy powinniśmy się uderzyć w piersi i nie szukać gdzieś winnych. Popatrzmy na siebie, już tyle razy o tym mówiliśmy. Też tak uważam, że powinniśmy przegłosować i zastanowić się. Należałoby posiedzieć jeszcze nad tą uchwałą, na spokojnie porozmawiać, wziąć do tego specjalistów, bo tak jak mówimy są to bardzo ważne sprawy. Nie podejmujemy pochopnych decyzji. Nie jestem specjalistą i zaufałam tym osobom, które tę uchwałę przygotowały mając na uwadze to, że zostało to sprawdzone pod względem prawnym i merytorycznym. Uważam, że należy rzeczywiście powołać taką doraźną komisję i to jak najszybciej. Za tydzień jest komisja i już na komisję można przygotować projekt uchwały z osobami, które ewentualnie wyraziłyby zgodę, a na sesji przegłosować. Można wystąpić z wnioskiem

o powołanie takiej komisji, a na sesję przygotujemy projekt uchwały.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński poinformował, że przedmiotem dzisiejszej sesji w ogóle nie była uchwała, która obowiązuje. Natomiast uważam, że uchwała którą przedłożył Pan Burmistrz stanowi bardzo duże zagrożenie dla finansów i dalszego funkcjonowania gminy, że na chwilę obecną powinien on zostać odrzucony. W związku z tym, że mamy sesję nadzwyczajną to jesteśmy zmuszeni do przegłosowania projektu uchwały, który został przez wnioskodawcę przedłożony. Ja osobiście jestem za tym, żebyśmy ją odrzucili.

Wiceprzewodnicząca poinformowała, że nie tylko ona posiada wątpliwości co do tej uchwały bo są też inni Radni, którzy mieli wątpliwości co do przegłosowania tej uchwały. Oczywiście inną sprawą jest też to, co dzisiaj możemy a czego nie możemy. Jeśli chodzi o rozmowy na przyszłość proszę też nie stwierdzać tak, że wszyscy wiedzieliśmy co robimy, podjęliśmy dobrą uchwałę, a próba jakiś zmian to jest w ogóle pójście w jakiś ślepy zaułek.

Odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady, **Radna – Pani Maja Sadowy** powiedziała, że uważa, że nic się złego nie stało w tym, że przyszedł pierwszy przedsiębiorca, który skorzystał z tego prawa. Starajmy się wypromować, pokazać pozytywny wizerunek naszej gminy, zbudować na tym coś więcej niż tylko jedną, wielką tutaj awanturę.

Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

Uchwała w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości nie została podjęta 3 głosami „za”, 5 głosami „przeciw”, 5 głosami „wstrzymującymi się”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 2 do tego protokołu.

Ad.4. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła XLVII sesję Rady Miejskiej.

Protokołowała :

Agnieszka Podgórska